

Uroczyste sesje nowo wybranych rad narodowych

Rozpoczęły się sesje inauguracyjne nowych rad narodowych, na których dokonują one wyboru swych organów wykonawczych. Aktem tym terenowe organa władzy powołane w wyborach 1 czerwca br. przez ludność miast, wsi i osiedli rozpoczynają swą działalność w bieżącej kadencji. Jak informowaliśmy, połowe tvch, którym społeczeństwo powierzyło mandat radnego na najbliższe cztery lata — stanowią ludzie po raz pierwszy sprawujący tę zaszczytną funkcję.

W piątek odbyły się pierwsze sesje wojewódzkich rad narodowych: warszawskiej, katowickiej, kieleckiej, olsztyńskiej i rzeszowskiej oraz RN m. Krakowa. Miały one uroczysty przebieg. Radni złożyli ślubowanie. Następnie do konano wyboru prezydium i komisji rad.

W stolicy nowo wybrana Warszawska Wojewódzka Rada Narodowa dokonała wyboru 10-osobowego Prezydium. Jego przewodniczącym został ponownie Józef Pińkowski.

Na zakończenie obrad głos zabrał członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Ryszard Strzelecki (jego wystąpienie publikujemy poniżej).

Rady gospodarzami swego terenu

Wystąpienie R. Strzeleckiego na sesji Warszawskiej WRN

Po przekazaniu w imieniu Rady Państwa, Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu i swoim własnym serdecznych gratulacji nowo wybranym radnym, R. Strzelecki oświadczył:

Spółeczeństwo polskie w powszechnych wyborach dało wyraz swojej aprobaty dla kandydatów FJN. Świadczy o tym wymownie udział w wyborach 97,61 proc. uprawnionych do głosowania oraz 99,22 proc. głosów, oddanych na kandydatów FJN. Jest to również wyraz pojęcia dla programu Frontu Jedności, programu naszej wspólnej pracy w najbliższych latach. Jest to wyraz akcepta-

cji dla linii politycznej wypracowanej przez partię klasy robotniczej, która w ciągu 25 lat prowadzi narodowi w jego wysiłku nad budową nowego, socjalistycznego życia.

Nowo obrane przedstawicielstwo organy władzy rozpoczynają swoją kadencję u progu nowego ćwierćwiecza Polski Ludowej. Mają one mocne oparcie w rezultatach 25-letniego trudu robotników, chłopów i inteligencji, który przeobraził społeczno-ekonomiczne oblicze naszego kraju.

Podsumowując dorobek gospodarczy i kulturalny — kontynuował sekretarz KC PZPR — podsumowujemy równocześnie osiągnięcia uzyskane w rozwoju systemu demokracji socjalistycznej. Wypracowaliśmy bowiem bogate i różnorodne formy rzeczywistego udziału szerokich rzesz ludzi pracy w kierowaniu procesami wytwórczymi, w zarządzaniu majątkiem narodowym i sprawami społecznymi. Miniona kadencja przyniosła dalsze umocnienie autorytetu i wzrost roli rad narodowych.

Dzięki procesom decentralizacji rad objęły swym działaniem nowe dziedziny życia społeczno-gospodarczego, rozszerzyły swoją pozycję gospodarczą na terenie, lepiej także były wykorzystywane uprawnienia koordynacyjne i kontrolne w stosunku do jednostek nie podlegających radom.

O wzroście roli i rangi rad narodowych zdecydowały przede wszystkim czynniki natury politycznej, wyrażające się znaczącym udoskonaleniem partyjnego kierownictwa działalnością rad. Wzrosło zainteresowanie pracą radnych i członków komisji ze strony instytucji PZPR, ZSL i SD oraz tych organizacji związkowych i społecznych, których członkowie piastowali mandat radnego lub członka komisji udzielając im wszechstronnej pomocy.

Obecna kadencja kontynuowała mówca — przypada na ostatnie dwa lata bieżącego planu 5-letniego i początkowe lata nowego 5-letnia. A więc cały wysiłek w tym okresie skierować trzeba na osiągnięcia i po prawę założonych wskaźników w przemyśle, rolnictwie, w każdym zakładzie pracy, gro madzie, wsi. Rady narodowe, ich komisje i prezydium, muszą systematycznie oceniać stan realizacji zadań. Powinniśmy zwłaszcza skoncentrować uwagę na podniesieniu efektywności inwestowania, uruchamiania rezerw w przemyśle i rolnictwie, budownictwie i transporcie.

Przed radami narodowymi, organami i instytucjami gospodarczymi staje zadanie za-

Warszawska wizyta przewodniczącego Komisji Planowania NRD

Na zaproszenie przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Józefa Kuleszy przybył 6 bm. do Warszawy przewodniczący Państwowej Komisji Planowania NRD Gerhard Schuerer wraz z małżonką.

Celem wizyty jest omówienie zagadnień dotyczących współpracy gospodarczej pomiędzy PRL i NRD w latach 1971-1975. (PAP)

Dokończenie na str. 3



POZNAN
SOBOTA
7
CZERWCA
1969

Wydanie A
Nr 134 (7869)
Rok wyd. XXV
Cena 50 gr

W Moskwie trwają obrady delegacji partii komunistycznych i robotniczych

Na toczącej się w Moskwie Międzynarodowej Naradzie Partii Komunistycznych i Robotniczych trwa dyskusja nad pierwszym punktem porządku dziennego — zadania walki z imperializmem na obecnym etapie oraz jednolitość działania partii komunistycznych i robotniczych, jak również wszystkich sił antyimperialistycznych.

W piątek na posiedzeniu przedpołudniowym przemawiali członek komisji politycznej i sekretariatu KC Paragwajskiej Partii Komunistycznej C. Masyle, pierwszy sekretarz Polskiej Zjednoczonej

Partii Robotniczej W. Gomułka (skrót jego przemówienia zamieszczamy na str. 3), sekretarz generalny Francuskiej Partii Komunistycznej Waldeck Rochet i sekretarz generalny Postępowej Partii Ludu Pracującego Cypru E. Papaioannu. W sprawie porządku obrad głos zabrał sekretarz generalny Rumuńskiej Partii Komunistycznej N. Ceausescu.

Na posiedzeniu popołudniowym przemawiali: sekretarz generalny Komunistycznej Partii Australii L. Aarons, sekretarz generalny Komunistycznej Partii Kolumbii G. Vieira, sekretarz generalny Salwadorskiej Partii Komunistycznej S. G. Carpio.

Zabierając głos na posiedzeniu w dniu 5 czerwca sekretarz generalny KP Wenezueli J. Faria mówił o walce narodów południowoamerykańskich z imperializmem amerykańskim.

Wrogowie — oświadczył J. Faria — niejednokrotnie mówili o likwidacji KP Wenezueli, w rzeczywistości jednak partia nasza okazała się niepokonana, ponieważ jest ona ściśle związana z narodem. W pracy naszej kładzie my główny nacisk na zwiększenie naszego wpływu w klasie robotniczej, na marksistowsko-leninowskie wychowanie naszych towarzyszy, na wcielanie w życie zasad internacjonalizmu proletariackiego i na walkę klasową. Wszystko to stanowi podstawę konsekwentnej walki przeciwko imperializmowi, o niezależność narodową, przeciwko miejscowej oligarchii.

Komuniści Wenezueli wypowiadają się bez zastrzeżeń za najszerzą jednością działań wszystkich sił walczących z imperializmem w skali światowej.

KC KP Wenezueli ubolewa, rzecz jasna, że w szeregach światowego ruchu komunistycznego istnieją rozbieżności ideologiczne i polityczne. Ale nie jesteśmy pesymistami — oświadczył mówca. Naszym zdaniem prawdziwi komuniści zawsze znajdą możliwości współpracy.

KC KP Wenezueli aprobuje internacjonalistyczną linię po pierianiu i rozwijania przyjaźni i solidarności ze wszystkimi partiami komunistycznymi i robotniczymi na gruncie marksizmu - leninizmu, na podstawie zasad równości i wzajemnego szacunku, oraz uważa za konieczną nieustanną

walkę o coraz większe zespolenie wszystkich oddziałów międzynarodowego ruchu komunistycznego.

Przewodniczący Komunistycznej Partii Finlandii, A. Saarinen, podkreślił znaczenie na rady partii komunistycznych i robotniczych dla wspólnego przestudiowania i oceny sytuacji międzynarodowej, wspólnych zadań w walce o pokój, wolność i niezawisłość narodów, o demokrację i socja-

Dokończenie na str. 2

Minister Spraw Zagranicznych Kambodży w Poznaniu

Przebywający od kilku dni z wizytą oficjalną w Polsce minister spraw zagranicznych Królestwa Kambodży — Jego Wysokość Książę Norodom Phurissara przybył wczoraj w godzinach popołudniowych do Poznania.

Specjalny samolot Polskich Linii Lotniczych na którego pokładzie dostojny gość wraz z małżonką oraz osoby towarzyszące odbyły podróż z Krakowa do Poznania wylądował w godzinach popołudniowych na lotnisku Ławica. Ministra Phurissara wraz z małżonką oraz towarzyszącymi mu w podróży po Polsce: wiceministra spraw zagranicznych PRL — Zygryda Wolniaka, ambasadora Polski w Kambodży — Zdzisława Pachowskiego, szefa gabinetu MSZ Królestwa Kambodży Siso-watha Rethnara oraz ambasadora Kambodży w Polsce Chea San powitał przewodniczący Prezydium Rady Narodowej Poznania — Jerzy Kusiak wraz z małżonką. Witając dostojnego gościa wyraził on przekonanie, że jego pobyt na terenie Wielkopolski przyczyni się do zacieśnienia stosunków gospodarczych oraz politycznych polsko-kambodżańskich.

Min. Phurissara podziękował za możliwość odwiedzenia Wielkopolski i serdeczne przyjęcie jakie mu tu zgotowano. Wyraził on nadzieję, iż w czasie swego pobytu będzie mógł zapoznać się z dorobkiem gospodarczym i kulturalnym Wielkopolski.

Gość obdarowany został następnie wiązkami kwiatów, które wręczyły mu dziewczęta w ludowych strojach wielkopolskich.

Program pobytu N. Phurissary przewiduje dzisiaj zwiedzanie Poznania. W godzinach przedpołudniowych spotka się z władzami Poznania w staromiejskim Ratuszu. Po południu min. Phurissara oraz towarzyszące mu osoby udadzą się do pałacu w Rogalinie, gdzie po zwiedzeniu galerii obrazów pozostaną na wypocinek. W nie dzielę N. Phurissara zwiedzi Międzynarodowe Targi.

Na lotnisku w Ławicy ministra Phurissara wita przewodniczący RN Poznania, J. Kusiak. Fot. — E. Kitzmann



68 sesja MKOl otwarta w Warszawie

Przewodniczący Rady Państwa, Marszałek Polski Marian Spychalski dokonał 6 bm otwarcia 68 sesji MKOl-u, która trwać będzie w Warszawie do 10 bm.

Obecni byli minister spraw zagranicznych Stefan Jędrzejowski, kierownik Wydziału Propagandy i Agitacji KC PZPR Tadeusz Wrębiak. Przybyli liczni szefowie i członkowie placówek dyplomatycznych akredytowani w Polsce.

Sala Kolumnowa URM, gdzie odbywała się uroczystość otwarcia, odświeżenie przybrana. Z balkonu zwisały 3 flagi: dwie biało-czerwone, w środku olimpijska, z 5 kołami. Choraży Waldemar Baszanowski, w towarzystwie Elżbiety Krzesińskiej i Ireny Szwedzińskiej, dźmier sztandar PKOl-u.

Prezes PKOl-u, dr Włodzimierz Reczek, wita serdecznie członków MKOl-u z jego przewodniczącym Avery Brundage, przedstawicielami narodo-

wych komitetów olimpijskich oraz delegatów komitetów organizacyjnych najbliższych igrzysk olimpijskich w Sapporo i Monachium.

Z kolei głos zabiera M. Spychalski (tekst przemówienia zamieszczamy na str. 3).

Przemówienie wygłasza następnie przewodniczący MKOl-u A. Brundage.

W części artystycznej wystąpiła znana pianistka Regina Smendzianka, wykonując szereg utworów Chopina. (PAP)

Minister Winzer przybył do Kairu

Minister spraw zagranicznych NRD Otto Winzer przybył w piątek z 3 dniową oficjalną wizytą do Kairu na zaproszenie ministra spraw zagranicznych ZRA Mahmuda Riada. Minister NRD omówi w Kairze problemy dotyczące wzajemnych stosunków między ZRA a NRD. Wizyta ta będzie z wielką uwagą śledzona przez koła polityczne w Kairze w związku z serią aktów nawiązania przez państwa arabskie stosunków dyplomatycznych z NRD. Przypuszcza się, że kwestia ta będzie także przedmiotem rozmów ministra spraw zagranicznych Winzera z przedstawicielami rządu ZRA. (PAP)

Polsko — rumuńska współpraca filmowa

W piątek podpisane zostało w Warszawie porozumienie o współpracy filmowej między Polską a Rumunią na rok 1969.

Także w tym roku czytelników oczekuje

45 cennych nagród
w konkursie
Kolektywnej
Ekspozycji NRD
na 38 MTP
i „Głosu Wielkopolskiego”
pt. „POZNAJ NRD”

Kupon konkursowy
zamieścimy
już jutro!
Czytajcie nasze publikacje
o udziale NRD w Targach,
co okaże się pomocne
w rozwiązaniu konkursu

Final ME bez Polaków

Drugi dzień spotkań półfinałowych przyniósł widcom 11 walk ostatniego dnia półfinałowych. Startowało 2 Polaków: Jakubowski i Denderys. Jakubowski walczył jako czwarty z kolei, mając za przeciwnika Bułgara Stojczewa, natomiast Denderys spotkał się w ostatniej walce półfinałowej z Bułgarem Pandowem. Niestety obaj nasi zawodnicy przegrali swoje walki.

W pierwszej walce drugiego dnia półfinałowych spotkali się w walce piórkowej Tatar (Turcja) i Michajłow (Bułgaria). Po zaciętym pojedynku wygrał Tatar, mając przez wszystkie rundy wyraźną przewagę. W drugim półfinale Richardson (Anglia) i Orban (Węgry) rozegrali morderecy pojedynkę, walcząc niemal cały czas w półdystansie. Zwyciężył Niebysł zasłużenie na punkty Orban.

W walce lekkopółśredniej w pierwszym półfinale Włoch Carpetti spotkał się z obrońcą tytułu Frolowem (ZSRR). Wysoce wygrał Frolow. W następnej walce Polak Jakubowski walczył z Bułgarem Stojczewem. Rozpoczęła się pierwsza runda. Bułgar wyżył, dobrze chodził w ringu. Polak, jak zwykle rozkręcał się pomalutku. Bułgar jednak częściej trafiał i rundę nieznacznie wygrał. Druga runda dla Polaka. Dwa bardzo silne jego ciosy wstrząsnęły Bułgarem, pod którym ugięły się nogi. Polak wprawdzie także zainkasował kilka ciosów, ale w sumie rundę nieznacznie wygrał. Trzecia decydująca starcie Polak walczył z dużą pasją. Bułgar „klei” się, przytrzymuje. Runda wyrównana, z nieznaczną przewagą Polaka, który był bardziej aktywnym pięściarzem. Sędziowie wytypowali jako zwycięzcę Stojczewa.

Półfinały wagi półśredniej: już w pierwszej walce niespodzianka — Meier (NRF) wypunktował jednogłośnie Musalinowa (ZSRR). W drugiej parze Zilberman (Ru-

(Dokończenie na str. 7)

Ostatnie przygotowania do 38 MTP i pierwsze konferencje prasowe

38 MTP rozpoczynają się już jutro, uroczystym otwarciem o godz. 10. Dzisiaj trwają jeszcze na terenach targowych ostatnie prace przygotowawcze. Wokół hal i pawilonów pełno samochodów dowożących ekspozycje; jeszcze wszędzie kształą się ekipy urządzające poszczególne ekspozycje, ale tu i ówdzie wykonuje się ostateczne zabiegi upiększające. W niedzielę rano na masztach załopoczą flagi 40 krajów.

Tradycyjnym zwyczajem, stosowanym od wielu lat, już wczoraj odbyły się pierwsze konferencje prasowe wystawców zagranicznych. Serię targowych spotkań z dziennikarzami zapoczątkowało kierownictwo pawilonu ZSRR. W ciągu piątku odbyły się również konferencje w pawilonach NRD, Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i Francji.

RADZIECKIE MASZyny

Jak wynikało z przemówienia dyrektora ekspozycji radzieckiej, 19 z rzędu — I. Grilaj, w tym roku ZSRR demonstruje przede wszystkim maszyny i urządzenia inwestycyjne, a 88 procent ogólnej liczby tegorocznych ekspozycji stanowią nowości. W sumie Związek Radziecki wystawia 6 tys. różnych maszyn i artykułów, nie wyłączając zresztą bogatego zestawu sprzętu dla codziennego użytku, pochodzenia przemysłowego. Na szczególną uwagę zasługują obrabiarki z programowanym sterowaniem oraz liczne inne maszyny do obróbki metali, będące wyrazem najnowszej myśli technicznej. Szeroką ofertę towarów ZSRR uzupełnia sprzęt elektrotechniczny, urządzenia górnicze, eksploatowane w obecnym wykonaniu po raz pierwszy liczne minerały i surowce, maszyny rolnicze, samochody, a także wyroby dziane, kryształ, futra itp.

SIEDMENAŚTA Z KOLEI EKSPOZYCJA NRD

Obchodząca w tym roku jubileusz swego dwudziestolecia (7. X) Niemiecka Republika Demokratyczna występuje na MTP po raz siedemnasty z ekspozycją kolektywną, po myślnie jako przegląd głównych osiągnięć przemysłowych, technicznych i naukowych. Wystawcy z 15 central handlu zagranicznego NRD zajmują powierzchnię 5500 m², a ich oferta skierowana jest głównie na rynek polski. To zrozumiałe, skoro — co podkreślił na wczorajszej konferencji prasowej dyrektor Kolektywnej Ekspozycji NRD — radca Babbist Feilen — oba państwa socjalistyczne łączą stosunki przyjaźni i wzajemnej współpracy we wszystkich dziedzinach.

Na gruncie politycznym znalazło to wyraz już w pierwszym roku istnienia NRD, kiedy to 6 listopada 1950 roku rządy naszych państw podpisały w Zgorzelcu układ o wytyczeniu istniejącej granicy polsko-niemieckiej na Odrze i Nysie. Na gruncie gospodarczym, zwłaszcza w ostatnich latach, następuje szybki wzrost wzajemnych dostaw towarów: długoterminowa umowa na lata 1968-70 przewiduje wzrost obrotów aż o 46 procent; coraz większą rolę w stosunkach między naszymi krajami odgrywa usługi inwestycyjne, o czym świadczy już podpisana umowa na okres do 1975 roku.

Tradycyjnie Polska jest trzecim co do wielkości partnerem handlu zagranicznego NRD, a nasi sąsiedzi zajmują drugie miejsce na liście państw eksportujących do Polski. W strukturze wzajemnych dostaw utrzymują się korzystne tendencje: połowę naszego eksportu do NRD i 60 procent eksportu NRD do Polski — stanowią obecnie maszyny i urządzenia. I właśnie w tej grupie towarów ekspozycja NRD jest najbogatsza. Centrala „Werkzeugmaschinen und Werkzeuge” (WMW) jest największym wystawcą NRD. Pośród wystawianych przez nią 22 obrabiarek — 6 jest numerycznie sterowanych. W hal nr 14, gdzie wystawia NRD, zainstalowano urządzenia umożliwiające zdalne programowanie i sterowanie znajdujących się tam obrabiarek. Jest to niewątpliwie rewelacja ekspozycji NRD.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Michał Łuczak.

Moskiewskie obrady delegacji partii komunistycznych i robotniczych

Dokończenie ze str. 1

lizm, skorzystania w imię wspólnego dobra z wielkich i wielostronnych doświadczeń, zdobytych przez partię marksistowsko-leninowskie.

Analizując sytuację, jaka się wytworzyła w ruchu komunistycznym, A. Saarinen wskazał, że partia komunistyczna działała w bardzo rozmaitych warunkach, wiele spośród ich nagłych zadań i najbliższych celów jest odmiennych, co wynika ze szczególnych cech sytuacji, z rozmaitego poziomu rozwoju społecznego w poszczególnych krajach. Zdaniem KP Finlandii w obecnej sytuacji nie ma ważniejszego zadania, niż koncentracja sił do walki z imperializmem, przeciwko jego niebezpiecznej agresywnej polityce.

Mówca stwierdził, że projekt podstawowego dokumentu w zasadzie odpowiada poglądom jego partii. Delegacja KP Finlandii sądzi, że w swej obecnej redakcji projekt stanowi dobrą podstawę do dyskusji na tej naradzie.

Rozpatrując sformułowanie w projekcie podstawowego dokumentu aktualne zadania walki antyimperialistycznej, podkreślił on w szczególności znaczenie walki o stworzenie systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, o utrwalenie pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społecznych.

Współpraca służb zdrowia krajów socjalistycznych

W piątek zakończyły się w Sopocie 4-dniowe obrady X konferencji ministrów zdrowia krajów socjalistycznych, poświęconej zagadnieniom szpitalnictwa.

W konferencji uczestniczyły delegacje: Bułgarii, Czechosłowacji, KRL-D, Kuby, Mongolii, NRD, Rumunii, Węgier, Demokratycznej Republiki Wietnamu, ZSRR i Polski.

W ostatnim dniu podpisano oficjalny protokół konferencji oraz przyjęto rezolucję w sprawie współczesnych tendencji szpitalnictwa, która wytycza ogólne kierunki rozwoju opieki szpitalnej w krajach naszego obozu. (PAP)

Partyzanci wietnamscy zaatakowali 100 obiektów USA

Agencja AP podaje, że partyzanci południowowietnamscy zaatakowali w piątek z rakiet i moździerzy ponad 100 amerykańskich i reżimowych, obiektów wojskowych oraz miast.

Według niepełnych danych dowództwa USA, w walkach w Wietnamie w ciągu ubiegłych 24 godzin zginęło 35 żołnierzy amerykańskich a ponad 100 odniosło rany.

Samolot szwedzki zestrzelony nad Nigerią

Szwedzki Czerwony Krzyż podał w piątek do wiadomości, że jeden z jego samolotów z transportem pomocy dla Biafry został w nocy z czwartku na piątek zestrzelony nad terytorium Nigerii. Dwa inne samoloty Czerwonego Krzyża zaginęły. W tej sprawie prowadzi śledztwo zarówno władze federalne Nigerii, jak i władze Biafry. Na pokładzie zestrzelonego samolotu znajdowała się czteroosobowa załoga — dwóch Szwedów, jeden Amerykanin i jeden Norweg.

Wszystkie transporty lotnicze z pomocą dla Biafry zostały na razie wstrzymane. (PAP)

Wypadki drogowe i pożary

W ciągu ostatnich 48 godzin na szosach i jezdniach całego kraju wydarzyło się 50 poważniejszych wypadków drogowych, w których 22 osoby zostały zabite, a 64 odniosły ciężkie obrażenia. Wśród ofiar było 6 dzieci. (PAP)

Sesje grup roboczych RWPG

Zgodnie z decyzją Komitetu Wykonawczego Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, przewodniczący Komitetu, stały przedstawiciel Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w RWPG, wicepremier P. Jaroszewicz i sekretarz RWPG, N. Faddiejew, przeprowadzili 6 czerwca w Moskwie pierwsze organizacyjne narady grup roboczych RWPG do spraw rolnictwa i przemysłu spożywczego oraz do spraw transportu.

Odbyła się wymiana poglądów na temat kompleksowego opracowania problemów związanych ze współpracą zainteresowanych krajów członkowskich RWPG we wspomnianych dziedzinach gospodarki narodowej. (PAP)

Przeciwko siłom antysocjalistycznym

Seria narad partyjnych w CSRS

W całej KPCz, zarówno na ziemiach czeskich, jak i na Słowacji, odbywają się konferencje, narady i zebrania, głównie jeszcze na szczeblu powiatowym, ale już także w niektórych podstawowych organizacjach partyjnych. „Rude Pravo” w swym numerze z 5 bm. wskazywało, że wspólną cechą narad jest to, iż można je uznać za dobry początek aktywizacji zdrowych sił partii dla jej zjednoczenia na bazie wspólnych poglądów.

Przytacza się uchwały różnych organizacji partyjnych m. in. zebrania organizacji partyjnej górników Kopalni im. Gottwalda w Horni Suchej. W zebraniu tym uczestniczył Drahomir Kolder. Członkowie partii po dyskusji podjęli na tym zebraniu rezolucję wyrażającą uznanie dla KC KPCz za bezkompromisowe i stanowcze rozwiązanie zmierzające do konsolidacji stosunków wewnętrznych na zasadach marksizmu-leninizmu i proletariackiego internacjonalizmu.

Uwagę zwróciło również

Izrael zaatakował terytorium Libanu

W nocy z czwartku na piątek soldateska izraelska zorganozowała atak zbrojny na terytorium Libanu, ostrzeliwując jego terytorium z dział i moździerzy.

Oficjalny komunikat naczelnego dowództwa armii libańskiej ogłoszony w piątek stwierdza, że wojska izraelskie ostrzeliwały pozycje libańskie w pobliżu Krajbeji i Raszaja-Fahar oraz obiekty położone na północny wschód od Chijam. Strona libańska odpowiedziała ogniem. Strzelanina trwała około 2 godzin, artyleria libańska zmusiła nieprzyjaciela do milczenia. (PAP)

Incydent zbrojny nad Jordanem

Blisko godzinę trwała wymiana ognia artyleryjskiego przez Jordanię spowodowana wczoraj przed południem przez wojska izraelskie. Rzecznik wojskowy w Ammanie oświadczył, że Izraelczycy o godzinie 11.35 czasu miejscowego ostrzelali pozycje jordańskie w miejscowości Al Machtas w południowej części doliny Jordanu. Strona jordańska, która odpowiedziała ogniem, nie poniosła żadnych strat. (PAP)

Brandt o zwołaniu „szczytu” EWG

Zachodniomemiecki minister spraw zagranicznych Willy Brandt oświadczył w piątek po powrocie ze spotkania ministrów spraw zagranicznych Unii Zachodnioeuropejskiej w Hadze, że jego propozycja zwołania „szczytu” sześciu krajów członkowskich EWG na temat przyjęcia W. Brytanii do EWG spotkała się z „pozytywnym zainteresowaniem”. Propozycję taką Brandt wysunął poprzedniego dnia w Hadze.

Brandt oświadczył po przyjeździe na lotnisko bońskie, że podzielił pogląd holenderskiego ministra spraw zagranicznych J. Lunsy, że przed zwołaniem „szczytu” należało uprzednio osiągnąć porozumienie w gronie sześciu państw EWG na temat wspólnej marszruty w sprawie realizacji dążeń Londynu przystąpienia do EWG. (PAP)

Prowokacje wobec Kuby

Dyktatorski reżim Haiti w swych prowokatorskich poczynaniach wobec Kuby zażądał niezwłocznego zwołania rady Organizacji Państw Amerykańskich dla rozpatrzenia sprawy nalołu na stolicę Haiti, Port-Au-Prince, niezidentyfikowanego samolotu, który zrzucił kilka bomb palających na pałac dyktatora Duvaliera. Rząd Haiti, jak wynika z doniesień agencji prasowych, utrzymuje jakoby samolot ten należał do Kuby.

W czwartek późnym wieczorem zebrała się rada OPA. Rozpatrzyła ona skargę Haiti i postanowiła, iż rząd haitański powinien przedstawić dodatkowe informacje na temat nalołu.

Jak donoszą z Wysp Bahama, zatrzymano tam samolot, który doznał ataku na Port-Au-Prince. Okazało się, że dwaj członkowie załogi samolotu są obywatelami USA.

Napływające z Haiti doniesienia świadczą, iż w kraju tym panuje napięta sytuacja, która zaostriżyła się jeszcze bardziej w związku z ciężką chorobą dyktatora Duvaliera. Zaktywizowała się działalność różnych grup opozycyjnych. Według informacji agencji Associated Press, „bombardowanie stolicy haitańskiej stanowi prelude do przygotowywanej akcji przeciwników reżimu”. (PAP)

Pod hasłem „Wspólnym działaniem wszystkich demokratów zagroźmy drogę NPD i neohitleryzmowi” w Kolonii (NRF) odbył się wczoraj X zjazd antyfaszystowskiej organizacji „Związek Ofiar Hitlerizmu”. (VVN).

Na zjazd przybyło 350 delegatów z wszystkich części Niemiec zachodnich. Większość z nich to byli więźniowie hitlerowskich obozów koncentracyjnych. (PAP)

Imperializmowi trzeba przeciwstawić wspólny front sił komunistycznych

Skrót przemówienia W. Gomułki na naradzie w Moskwie

Władysław Gomułka, podkreślił na wstępie, że PZPR widzi w obecnej trzeciej międzynarodowej naradzie partii komunistycznych i robotniczych doniosłe wydarzenie w dziejach ruchu komunistycznego oraz żywi głębokie przekonanie, że obrady i decyzje tej narady staną się nowym ważnym czynnikiem zespajającym siły światowego ruchu komunistycznego, międzynarodowej klasy robotniczej, ruchów narodowo-wyzwoleńczych w walce z imperializmem. Delegacja PZPR wyraża pełne poparcie dla projektów dokumentów opracowanych kolektywnie przez komisję przygotowawczą i przedstawiła w nich naradzie do uchwalenia.

Mówca zanalizował dalej przemiany, jakie nastąpiły na arenie międzynarodowej w okresie, jaki upłynął od poprzedniej narady. Obok dynamicznego wzrostu sił socjalizmu wystąpiły osłabiające socjalizm tendencje odśrodkowe i rozłamowe. Te negatywne zjawiska nie mogły jednak zmienić zasadniczego kierunku ewolucji układu sił. Światowy system socjalistyczny, siły walczące przeciwko imperializmowi, o socjalizm, wolność narodów i pokój określa ją podstawowy kierunek historycznego rozwoju.

Dzięki wzrostowi potencjału ekonomicznego i naukowo-technicznego systemu socjalistycznego powstała korzystna relacja potencjałów militarnych między socjalizmem a imperializmem w skali globalnej.

Świat kapitalistyczny rozdzierany jest coraz głębszymi sprzecznościami ekonomicznymi, społecznymi i politycznymi. Mocarstwa imperialistyczne uprawiają politykę neokolonializmu i wyzysku krajów słabiej rozwiniętych włączając świat w coraz to nowe konflikty. Jedynym naturalnym oparciem dla krajów wyzwolonych z jarzma kolonialnego staje się światowy system socjalistyczny.

Imperializm nie osiągnął żadnego ze swych strategicznych celów.

USA nie zdołały złamać bohaterstwa Kuby, polityczne fiasko poniosła agresja Izraela przeciwko państwom arabskim, barbarzyńska wojna interwencyjna USA w Wietnamie obróciła przeciwko imperialistycznym agresorom światową opinię publiczną. Wł. Gomułka stwierdził, że naród polski całym sercem solidaryzuje się z wyzwolenczą walką narodu wietnamskiego, do którego należeć będzie zwycięstwo. Właściwą platformą dla przywrócenia pokoju w Wietnamie jest 10-punktowy program Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego.

W dalszej części przemówienia pierwszy sekretarz KC PZPR stwierdził, że najważniejszą kwestią naszej epoki pozostają sprawy wojny i pokoju. Nie można przewidzieć, czy siłom socjalizmu i pokój uda się zagrozić drogę wojnie światowej, czy też wynikać z istoty imperializmu dążenie do agresji spowoduje, że ostateczna konfrontacja między socjalizmem a ustrojem kapitalistycznym rozegra się w ogniu wojny. Państwa systemu socjalistycznego muszą uwzględnić obie te możliwości, dlatego też czynią wszystko co niezbędne, aby rozwijać potęgę obronną świata socjalistycznego, a równocześnie prowadzą konsekwentną politykę obrony pokoju. Mówca stwierdził, że założenie nieuchronności nowej wojny światowej jest fałszywe teoretycznie i bezpodstępnie politycznie, gdyż oznaczałoby rezygnację z walki o możliwość najkorzystniejszego dla mas pracujących wszystkich narodów warunków rozstrzygnięcia podstawowego konfliktu naszej epoki — konfliktu między socjalizmem a kapitalizmem. Pogodzenie się z perspektywą wojny światowej we współczesnych warunkach byłoby w istocie rzeczy wyrazem nie wiary w siły systemu socjalistycznego, międzynarodowej klasy robotniczej i ruchu narodowo-wyzwoleńczego.

PZPR stoi konsekwentnie na gruncie leninowskich zasad pokojowego współistnienia państw o odmiennych ustrojach.

Ze wszystkich negatywnych

rezultatów imperialistycznej polityki w Europie — oświadczając dalej mówca — najbardziej niebezpiecznym jest odbudowa imperializmu i militarizmu zachodniemieckiego, który dąży do dominacji nad Europą zachodnią. Prowadzona od 20 lat odwetowa polityka zmierzająca do przekreślenia wyników drugiej wojny światowej, odrzucająca uznanie realnie istniejących granic i istnienia dwóch państw niemieckich zabiegała w ślepa uliczkę. Koła rządzące w Niemczech Zachodnich stanęły w obliczu wyboru, czy kontynuować anachroniczny, nierealny kurs, czy też szukać nowej drogi.

Jesteśmy zainteresowani w tym — kontynuował mówca —



I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka przemawia na Międzynarodowej Naradzie Partii Komunistycznych i Robotniczych w Moskwie. Z lewej — premier Józef Cyrankiewicz, z prawej — członek Biura Politycznego KC PZPR, Zenon Kliszko.

CAF-PI-Telefoto

by w Niemczech Zachodnich zwyciężyło stanowisko rozsądki i realizmu. Uważnie śledzi my te tendencje polityczne, zwłaszcza w SPD, które wyda ją się stanowić krok naprzód w porównaniu z dotychczasowym stanowiskiem rządów NRF. Niedawno oświadczyliśmy, że PRL w każdej chwili gotowa jest zawrzeć z NRF układ uznający obecne granice zachodniej Polski Ludowej za ostateczne i nienaruszalne. W postawie kół rządzących NRF nadal jednak dominuje brak realizmu politycznego.

Podstawowym sprawdzianem rzeczywistych intencji polityki NRF jest gotowość uznania nienaruszalności i ostatecznego charakteru terytorialnego status quo w Europie, a zwłaszcza granicy na Odrze i Nysie, gotowość uznania NRD jako suwerennego i równoprawnego państwa niemieckiego, podpisanie układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej i wyzwanie się wszelkich prób zawładnięcia bronią masowej zagłady.

W Gomułka podkreślił na wstępie, że główne nadzieje, które komuniści całego świata, międzynarodowa klasa robotnicza, ruch wyzwolenczy i narody państw socjalistycznych wiążą z obecną naradą, wynikają z przekonania, że wytyczy ona drogę do umocnienia jedności światowego ruchu komunistycznego.

Nawiązując do problemu różnicowania poglądów i stanowisk politycznych poszczególnych partii w wielu istotnych kwestiach walki rewolucyjnej, metod budowy socjalizmu i kierunków działania na arenie międzynarodowej, wynika z odmienności narodowych warunków i doświadczeń walki, W. Gomułka stwierdził, iż nie musi ono samo przez się podważać międzynarodowej jedności socjalistycznej partii występującej pod różnymi wykraczającymi poza objawy różnicze wyrażającymi odmienność warunków ich walki, różnica prowadząca do naruszenia solidarności międzynarodowej i osłabiania jednolitego frontu walki antyimperialistycznej — źródło tego trzeba się dopatrywać w odchodzeniu od zasad internacjonalizmu proletariackiego.

Polityka państw imperialistycznych jest coraz bardziej podporządkowana wymogom globalnej strategii walki z socjalizmem. Tej globalnej strategii imperializmu trzeba przeciwstawić wspólny inter-

nacjonalistyczny front między narodowym ruchem komunistycznym i robotniczym stanowiącego awangardę wszystkich sił antyimperialistycznych.

Tym zasadom — oświadczył dalej Wł. Gomułka — sprzeniewierzyli się obecni przywódcy Komunistycznej Partii Chin, którzy wychodząc z pozycji antyradykalnego nacjonalizmu i wielkomocarstwowego szowinizmu złamali solidarność międzynarodowego ruchu komunistycznego, wnieśli rozłam do światowego systemu państw socjalistycznych, rozpetali walkę polityczną i oszczerczą kampanię propagandową przeciwko innemu bratnim partiom i krajom socjalistycz-

doraźnych interesów jednej partii ogólnemu internacjonalizmowi stanowisku wyrażającemu daleko sięgające interesy całego ruchu, interesy socjalizmu i pokoju. Nacjonalizm nie ma nic wspólnego z poszanowaniem samodzielnosci i specyfiki narodowej poszczególnych krajów socjalistycznych i partii komunistycznych.

Jeśli w toku opracowywania założeń walki o socjalizm w swoim kraju poszczególne partie dochodzą do odmiennych niż inne partie wniosków nie oznacza to jeszcze naruszenia zasad internacjonalizmu. Zagrożenie dla internacjonalistycznej jedności ruchu komunistycznego powstaje dopiero wówczas, gdy określona partia przekształca go w dogmat i usiłuje narzucić innym partiom jako jedyną zgodną z marksizmem-leninizmem linię działania. Dla nikogo z marksistów nie ulegało nigdy wątpliwości, że poszczególne kraje dojdą do socjalizmu różnymi drogami w zależności od specyfiki okresu historycznego, czy danego kraju i układu sił na arenie międzynarodowej.

Mówca nie wykluczył możliwości zwycięstwa socjalizmu drogą walki partyzanckiej w jednych krajach czy też drogą wykorzystywania parlamentarnych mechanizmów politycznych w innych krajach. Podkreślił jednak, że nie można absolutyzować tej czy innej drogi, traktować ją jako uniwersalną wytyczną dla wszystkich partii komunistycznych.

Mówca podkreślił następnie, że historycznym powołaniem ruchu komunistycznego, stanowiącego główną siłę i awangardę frontu antyimperialistycznego jest nadawanie kierunku wszystkim siłom antyimperialistycznym, skupienie ich w jeden potężny nurt rewolucyjnej walki społecznej.

Jesteśmy przekonani — stwierdził w zakończeniu Wł. Gomułka — że z obecną naradą wyjdziemy z większą jasnością zadań i problemów które niesie przyszłość, lepiej przygotowani do spełniania w każdym z naszych krajów i w skali międzynarodowej naszej wspólnej misji historycznej w walce o ugruntowanie pokoju i wolności narodów, o postęp i dobrobyt społeczności ludzkiej. (PAP)

Rady gospodarzami swego terenu

Wystąpienie R. Strzeleckiego na sesji Warszawskiej WRN

Dokończenie ze str. 1

pewnienia pełnej realizacji zadań obecnego planu 5-letniego. Od tego zależy pomyślny start w lata następne. Na czoło zaś nowych zadań wysuwa się opracowanie planu 5-letniego na lata 1971—75. Jego zarys zawarty jest w uchwale V Zjazdu partii.

Doniosłe znaczenie dla dalszego doskonalenia naszej gospodarki mają postanowienia II Plenum KC. W uchwale tego plenum podkreślano, że niezbędne staje się skoncentrowanie w naszej gospodarce wysiłku na rzecz rozwoju wybranych gałęzi przemysłu decydujących o szybkim postępie technicznym, które spełniać będą wiodącą rolę w dynamizowaniu gospodarki narodowej i zapewnianiu maksymalnego wykorzystania współczesnych osiągnięć nauki i techniki. Dotyczy to zwłaszcza przemysłu maszynowego, elektronicznego i chemicznego. W założeniach planu II Plenum KC podjęto także istotne decyzje w sprawie zmiany metody opracowania nowego planu 5-letniego. Mechanizm budowy planów charakteryzować będzie metoda „od dołu do góry”, polegająca na opracowywaniu projektów planu w przedsiębiorstwach i na ich podstawie — planów zjednoczeń, resortów, aż do narodowego planu gospodarczego. Ta zmiana metodologii zwiększy wydajność udziału załóg w kształtowaniu przyszłych zadań oraz ich odpowiedzialność za realizację.

W obecnej kadencji rada narodowych wszystkich szczebli niepomniernie wzrasta. Powinny one w szerszym zakresie spełniać funkcję gospodarzy swojego terenu. Należy podkreślić, że na II Plenum

W imieniu Rady Państwa PRL, w imieniu kraju, który szczyci się zyskanym w latach minionej światowej burzy wojennej mianem natchnienia narodów w ich walce o wolność, równość i sprawiedliwość, mam zaszczyt powitać państwa na inauguracji 68 sesji Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, zwołanej do naszej stolicy Warszawy.

Idea olimpijska przetrwała i jest ciągle żywa, gdyż budzi przyjaźń i wzajemny szacunek narodów, a prawo olimpijskie nakazuje, by w czasie igrzysk olimpijskich panował pokój. Toteż z ogólnoludzkim potępieniem spotkał się, stanowiący złamanie idei olimpijskiej fakt, że wkrótce po igrzyskach olimpijskich w 1936 roku z miejsca, w którym się one odbyły podniesiono żagiew drugiej wojny światowej. Że podjęto agresję przed 30 laty przeciwko Polsce i innym pragnącym żyć w pokoju narodom.

Wszyscy płaciliśmy ciężko w tych czasach pogardy, kiedy to deptano wszelkie zasady humanizmu w imię samowładnej supremacji. Szczególnie jednak ofiary poniosł naród polski w latach okupacji i wojny wyzwolenczej przeciwko najeźdźcy hitlerowskiemu. Odzyskanie wolności i prawa do życia w swoich przastarych granicach po Odrze, Nysie Łużycką i Bałtyk okupiliśmy bezmiarom przelanej krwi, życiem ponad sześć milionów najlepszych cór i synów naszego narodu, ruinami i popiołami naszej stolicy Warszawy i śmiercią ośmiuset tysięcy jej mieszkańców, ogromem zniszczeń materialnych, sięgających blisko połowy majątku narodowego i stratą bezcennych wartości kulturalnych. Oddali swe życie Polacy reprezentujący najwyższy poziom nauki i kultury, w tym ludzie, którzy byli żywym symbolem ducha olimpijskiego, jak zamordowani przez najeźdźców olimpijczyków polscy a wśród nich mistrz olimpijski Janusz Kusociński.

Zawsze drogie i bliskie sercu każdego Polaka są nasze, jak i inne inicjatywy, mające na celu zacieśnienie przyjaźni między narodami i utrwalenie pokoju, rozwijanie

kultury i braterskich stosunków między ludźmi, występowanie przeciwko niesprawiedliwościom gdziekolwiek ma ona tylko miejsce. Dlatego też z uznaniem odnosimy się do takiej działalności Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, w którego prace w tym duchu swój wartościowy wkład wnoszą Polski Komitet Olimpijski.

Igrzyska olimpijskie to największe spotkanie młodzieży sportowej świata. Dzięki rozwojowi nowoczesnych środków masowego przekazu, zwłaszcza telewizji, igrzyska olimpijskie oglądane są przez setki milionów ludzi w świecie, obejmują dziś całą kule ziemską i stawać się winny wielkim festiwalem przyjaźni młodzieży wszystkich ras i narodów. Tym bardziej więc, zgodnie z zasadą olimpijską, potrzebne jest działanie na rzecz zmniejszenia napięcia międzynarodowego, potrzebny jest powszechny pokój. Pragniemy żywić nadzieję, że w czasie najbliższych igrzysk olimpijskich także będą stworzone warunki zapewniające równe prawa i jednokowe poszanowanie godności państwowej sportowców wszystkich krajów pięciu kontynentów, bez względu na wielkość i ustrój tych krajów, rasę, narodowość i wyznanie.

Wysoko cenimy sobie to, że MKOl podjął decyzję, aby swa 68 sesję, zbiegającą się z 75-leciem waszej chlubnej działalności, odbyć właśnie w pełni rozmachu nowego, pokojowego budownictwa Polski, w naszej nigdy nie pokonanej Warszawie. Witajcie w stolicy kraju realizującego ogólnoludzką ideę humanistyczną, kraju, który tak ciężko doświadczony przez wojnę teraz — w dwudziestopięciolatecie swego wyzwolenia i wkrócenia na drogę budowy socjalizmu poszczycić się może niemałym dorobkiem w dziedzinie gospodarczej, naukowej, technicznej, kulturalnej, w tym także na polu wychowania fizycznego i sportu.

Polska, cały nasz naród a w szczególności polscy działacze sportowi i działacze olimpijscy, nie będą szczędzić wysiłków i starań, by piękne i trwałe wartości ruchu olimpijskiego utrwalac. (PAP)

nia praworządności socjalistycznej, ładu i porządku w kraju, zadowolenia społeczeństwa z wybranych przez siebie przedstawicieli władz. Obywatel powierzający swoją sprawę pracownikowi rady narodowej powinien spotkać w nim pomocnika i doradcę, mieć pewność, że jego sprawa zostanie załatwiona zgodnie z zasadami socjalistycznej praworządności.

R. Strzelecki podkreślił dalej, że państwo nasze w swej polityce zagranicznej kieruje się dążeniem do likwidacji napięć w sytuacji międzynarodowej, zahamowania zbrojeń, ugruntowania w życiu Europy i świata zbiorowego bezpieczeństwa i pokojowej współpracy narodów.

Wszystkim naszym przedsięwzięciom — stwierdził na zakończenie mówca — przyświeca niezmienne troska o takie wykorzystanie środków i instrumentów kierowania, które prowadzą w efekcie do widocznej poprawy materialnych warunków życia, wszechstronnego rozwoju społeczeństwa oraz ugruntowania demokratycznych metod zarządzania i socjalistycznych zasad współżycia.

W dążeniu do zapewnienia naszemu narodowi pokojowej twórczej pracy nadal będziemy umacniać siłę naszego kraju, strzec jedności krajów socjalistycznych, pogłębiać sojusze obronny państw Układu Warszawskiego — gwarancję pokoju i bezpieczeństwa w Europie. (PAP)

Szansy nuklearnej lokomotywy

Od kilku lat trwa ofensywa napędu atomowego w transporcie wodnym. Po morzach i oceanach pływa amerykański statek pasażerski „Savannah”, radziecki lodołamacz nuklearny „Lenin”, zachodniemiecki drobnicowiec „Otto Hahn”, a wkrótce wejdzie do eksploatacji „atomowiec” japoński. Także w Polsce, w poznajskich zakładach „Cegielskiego” produkujących od lat doskonałe silniki okrętowe, przystępują do badań związanych z budową reaktorów.

Próbę wprowadzenia napędu atomowego na statki handlowe rozbudziły również zainteresowania kolejnictwa. Już przed kilkoma laty powstało wiele projektów lokomotywy z napędem atomowym.

W Związku Radzieckim zaprojektowano lokomotywę o napędzie atomowym, w której wykorzystywane energii cieplej z reaktora odbywać się może za pomocą turbiny gazowej. Przez widywaną moc lokomotywy o ciężarze 300 t wynosi 8 tys. KM. O połowę lżejsza lokomotywa zaprojektowały koleje NRF, a jej długość ma wynosić 35 metrów zaś moc 6 tys. KM. Na amerykańskim uniwersytecie w Utah zaprojektowano lokomotywę o mocy około 7 tys. KM i ciężarze 325 ton. Lokomotywa ta mogłaby bez napełniania paliwa przejechać 80 tys. km, czyli praktycznie jeździć ok. 3 miesiące.

Mimo upływu kilku lat, żaden z tych projektów nie doznał się realizacji. Czyż więc lokomotywy z napędem ato-

movym ustępują konwencjonalnym „kuzynkom”? Spróbujmy porównać lokomotywę spalinową z lokomotywą atomową...

Obie lokomotywy właściwie mają tylko jeden wspólny wskaźnik: równą żywotność — ok. 15 lat. Wszystkie inne dane bardzo się różnią. Np. pojemność zbiornika paliwa w lokomotywie spalinowej wynosi 6 tys. kg, zaś w atomowej... zaledwie 15 kg. Średnie zużycie paliwa na kilometr w lokomotywie spalinowej, wynosi 7,81 kg, natomiast w atomowej... 0,00068 kg. Czas, w którym zużywa się zapas paliwa w zbiorniku lokomotywy spalinowej trwa jeden dzień, a w lokomotywie atomowej 650 dni. Na tym kończą się aktywa lokomotywy atomowej. Teraz następują same passywy.

W lokomotywie atomowej roczny koszt paliwa jest ponad dwukrotnie wyższy niż w spalinowej, koszt składowania, który dla lokomotywy spalinowej jest praktycznie zerowy, wynosi, wg obliczeń amerykańskich, dla lokomotywy atomowej 25 tys. dolarów, zaś koszt zabezpieczenia personelu — 10 tys. dolarów. W sumie więc, jeżeli wydatki eksploatacyjne lokomotywy spalinowej przyjmiemy się za 100, to dla lokomotywy atomowej wyniosły one będą 258.

Porównaliśmy jedynie lokomotywy spalinowe i atomowe. Istnieją jednakże szczegółowe porównania (w które z braku miejsca nie chcemy wchodzić) kosztów eksploatacyjnych w identycznych warunkach lo-

motyw parowych, spalinowych, elektrycznych i atomowych. Porównania te prowadzą do jednego wniosku: w obecnych warunkach stosowanie napędu atomowego jest nieopłacalne.

Jednakże nie tylko ołów bezwzględnie ekonomisty po stawia — jak na razie — krzyż na napędzie atomowym w kolejnictwie. Eksploatacja lokomotywy atomowej może nastroić sporo kłopotów. Nie można np. całkowicie wykluczyć niebezpieczeństwa rozwinienia się niestworzonej reakcji łańcuchowej w razie katastrofy. Może się też zdarzyć, że wskutek uszkodzenia nastąpi takie nagrzanie się obiegu czynnika chłodzącego reaktora, że doprowadzi do jego rozpadnięcia. W tym przypadku nastąpiłoby rozproszenie materiałów promieniotwórczych, których usunięcie wymagałoby zastosowania niebyle kosztownych sposobów.

Tak więc duże koszty inwestycyjne i eksploatacyjne, a z drugiej strony stosunkowo mała pewność ruchu i groźba poważnych następstw w razie wypadku — powodują, że fachowcy na razie nie wróżą powodzenia trakcji atomowej. Nie znaczy to jednak, że kolejnictwo nie poszukuje nowych źródeł energii. Istnieje bowiem wiele sposobów przetwarzania różnych form energii na energię elektryczną, które mogą się okazać korzystniejsze z punktu widzenia ekonomicznego i komunikacji kolejowej od tradycyjnych sposobów pobierania energii i jej wytwarzania w elektrowniach zawodowych. Do bezpośredniego wytwarzania energii elektrycznej mogą być wykorzystane takie urządzenia, jak generatory termoelektryczne, konwerty termojonowe, ogniwa paliwowe itp.

T. M.

KSZTAŁT SAMORZĄDU ROBOTNICZEGO

W swej obecnej, trójczłonowej postaci, samorządy robotnicze w zakładach istnieją od 10 lat. Lecz sama idea bezpośredniego udziału załóg w zarządzaniu przedsiębiorstwami jest dużo starsza. Przez długi czas mogła być tylko marzeniem, hasłem na sztafardach. Urzeczywistniała się dopiero w 1945 roku po zdobyciu władzy przez ludzi pracy i wywłaszczeniu kapitalistów.

Oczywiście, wzorce form robotniczej demokracji nie są ukształtowane raz na zawsze. Zmieniają się w zależności od stopnia rozwoju gospodarczego kraju, od liczebności, fachowości i poziomu kultury pracy, od sytuacji politycznej w świecie itp.

Na przykład, zaraz po wyzwoleniu, wieloma zakładami zatrudniającymi starych, fachowych i doświadczonych politycznie robotników, zarządzały wybieralne rady załogowe. W następnych latach, gdy do fabryk napłynęły setki tysięcy surowych technicznie i kulturalnie ludzi z „przeludnionych” wsi, powierzanie zarządzania zakładami nieobytym z przemysłem załogom, nie zdawało egzaminu życia. Wzmocniono więc organizatorskie i wychowawcze funkcje centralnego aparatu państwa.

Właśnie w owym czasie mieliśmy do czynienia z masowym ruchem awansu społecznego ludzi pracy. Tysiące robotników, po krótszym lub dłuższym przeszkoleniu, obejmowały kierownicze stanowiska w aparacie państwowym i administracji gospodarczej, brały bezpośredni udział w kierowaniu państwem i zarządzaniu zakładami. Gdy dodamy do tego masowy ruch współzawodnictwa pracy i racjonalizacji, system narad produkcyjnych i konferencji ekonomiczno-technicznych, uprawnienia związków zawodowych i organizacji partyjnych do kontrolowania administracji — to okaże się, że pośrednich form robotniczej demokracji i wówczas było sporo.

W latach 1956—57 kraj miał już za sobą główny, najtrudniejszy etap industrializacji. Rozwój ekonomiczny pociągnął za sobą liczbowy i jakościowy wzrost szeregów klasy robotniczej. Dojrzały warunki do zwiększenia uprawnień dla przedsiębiorstw i ich załóg. Powstały rady robotnicze, wydano nową ustawę o uprawnieniach przedsiębiorstw, opracowano formułę udziału załóg w zyskach (fundusz zakładowy). W różnych zakładach w różny sposób te nowe uprawnienia wykorzystano. Demokracja wymaga bowiem wysokiej kultury, pewnego zespołu nawyków w sposobie myślenia i działania, umiejętności łagodzenia przeciwieństw, podporządkowywania interesów grupowych interesom ogółu.

Mimo, iż samorządy robotnicze zdobyły sobie w zakładach trwałą pozycję, to jednak ich organizacja, funkcjonowanie i zakres uprawnień pobudzały do wymiany poglądów. Przy-

kładem niech będzie choćby publikowany swego czasu w prasie przebieg dyskusji na VII Plenum KC (październik 1966 rok), ostra krytyka samorządów przez szereg funkcjonariuszy państwowych i gorąca replika obronna ze strony Władysława Gomułki.

Różnice poglądów na funkcje samorządu istnieją do dziś. Jedni wciąż jeszcze uważają, np., że samorządy ograniczają kompetencje dyrektorów, a kwestionując słuszność niektórych wskazań administracji — komplikują proces zarządzania. Inni mają samorządom za złe, że są biernie, że nie wykorzystują swych ustawowych uprawnień i tolerują istnienie zła w zakładach. Pierwsi chcieliby widzieć samorządy jako organizacje nie wtrącające się zbyt do spraw zarządzania i produkcji. Idealem drugich są samorządy „wojujące” z zachowaną częścią administracji przemysłowej. Jeśli kazano by mi wybierać spośród tych dwóch typów samorządu, wybrałbym samorząd „wojujący”.

Pod warunkiem oczywiście, że walczy on o słuszną sprawę i robi to w sposób demokratyczny, to znaczy przed stawia problem możliwie największej liczbie pracowników, uważnie wysłuchuje opinii skierających się stron, a rozstrzyga — kierując się przesłankami rozumowymi, a nie emocjonalnymi.

Takie „wojujące” — w dobrym tego słowa znaczeniu — samorządy, przysłałyby się niedługo fabryce. Bo zadania postawione przed załogami przez II Plenum KC PZPR, mogą być właściwie zrealizowane tylko w atmosferze ścierań się poglądów, w ostrej walce z wygodnictwem w myśleniu i działaniu.

Samorządy mają zmobilizować załogi do wykrywania rezerw produkcyjnych, tkwiących w maszynach, powierzchniach produkcyjnych, zmianowości, organizacji i technologii; mają dopilnować rzetelnej oceny stopnia nowoczesności wyrobów i opracowania programu walki ze starzyzną w konstrukcjach i sposobach wytwarzania. Posiłkując się kilkoma tylko wskaźnikami centralnymi, mają one zaproponować kierunki rozwoju zakładów na lata 1971—1975. I to kierunki najbardziej nowoczesne, społecznie użyteczne i opłacalne.

Nigdy dotychczas partia i rząd nie stawiały przed samorządami tylu problemów i o takiej randze, a wymowa uchwały II Plenum KC PZPR i późniejszych instrukcji i zarządzeń jest jednoznaczna. Partia chce, by o przyszłym kształcie gospodarki kraju współdecydowali — poprzez samorządy — wszyscy ludzie pracy.

PIOTR CHOJNACKI

Szkoła obywatelskiego wychowania

Ludźmi powołanymi do przekazywania „patriotycznych treści i nadeń im właściwej rangi są nauczyciele. W żadnej dziedzinie życia społecznego, a w szczególności w wychowaniu nie może być mowy o automatach. Każdy z nas przez całe życie kształtuje, koryguje i umacnia swoje przekonania i poglądy. Żywcio sytuacje przynoszą tysiące skomplikowanych problemów. Trzeba wobec nich przyjąć jakąś postawę, dokonać konfrontacji i oceny. Na nauczycielach ciąży obowiązek nie tylko kształtowania przekonań uczniów ale także kształtowania siebie. Muszą więc wzbogacać swoją wiedzę, dysponować argumentami uzasadniającymi słuszność głoszonych poglądów. W uzupełnianiu wiedzy konieczna jest umiejętność wyboru i selekcji wiadomości tak, aby dawały one maksymalne rozeznanie ogólne, nauczyciel wartościowania i odróżniania poglądów i teorii. Same dobre chęci nie wystarczą. Ideowa działalność nauczycieli musi być ukierunkowana. Zajmuje się tym Podwzłomowe Studium Wychowania Obywatelskiego przy Instytucie Nauk Politycznych Wydziału Prawa Uniwersytetu im. A. Mickiewicza.

Choć za wcześnie na podsumowanie, a na pierwszym absolwentów musimy poczekać do lutego przyszłego roku, zwróciliśmy się z prośbą do dr. C. Mojsiewicza o ocenę pierwszego roku pracy Studium. Rozmawialiśmy też ze słuchaczami. Opinia wykładowców i słuchaczy jest zgodna — Studium jest bardzo potrzebne. Doktor C. Mojsiewicz opiekun Studium, określił pomysł powołania placówki jako strzał w dziesiątkę. Słuchaczami są nauczyciele wychowania obywatelskiego w szkołach średnich. Trafili tu po starannej selekcji przeprowadzonej przez kuratoria. Każdy z nich musi się legitymować dyplomem szkoły wyższej o kierunku humanistycznym (wyjątek stanowią geografowie). Studia są 2-letnie, zaoczne. Słuchacze przejeżdżają 4 razy w semestrze na 4-dniowe szkolenia. Otrzymują wiedzę, której dotąd nie mieli. Uczą się m. in. teorii rozwoju społecznego, historii politycznej XX w., etyki marksistowskiej. Przynajmniej raz w miesiącu wysłuchują informacji politycznej

na aktualny temat. Wysokiej rangi wykładowcy jak prof. dr K. Pośpieszański, prof. dr A. Czubiński, doc. dr H. Muszyński, dr C. Mojsiewicz gwarantują odpowiedni poziom wiedzy. Potrafią to docenić słuchacze. Przeglądaliśmy listy egzaminacyjne. Oceny dostateczne stanowią zdecydowanie mniejszy procent niż, choć program jest ponadmiernie rozbudowany.

Ambicja studiujących jest korzystać jak najwięcej. Mówili nam o pierwszych efektach zbieranych na lekcjach wychowania obywatelskiego w szkole. O ogromnej wrażliwości młodzieży. Młodzi żądają od wykładowcy pełnego zaangażowania w przedmiot wykładu i szerokiej wiedzy.

To oczywiście, że zaangażowanych obywateli wykształcić mogą tylko zaangażowani nauczyciele. Ci, którzy trafili do Studium prezentują wymagania postawę. Taka jest opinia organizatorów. Nasuwa się nieodparty wniosek, że jedynym wykładowcami przedmiotu wychowania obywatelskiego powinni być absolwenci powyższego Studium. Zbyt to ważny przedmiot, aby powierzać go ludziom nie w pełni przygotowanym. W pierwszym etapie zapewni się kadre dla szkół średnich, w następnym — dla szkół podstawowych.

Nauka jak na każdym studiach zaocznych, wymaga dużego wysiłku. Oprócz osobistej satysfakcji nauczyciele wychowania obywatelskiego nie mają z tytułu ukończenia Studium żadnych przywilejów. W lutym ubiegłego roku rekrutacja objęła 81 osób z województw: poznańskiego, szczecińskiego, zielonogórskiego i koszalińskiego. W drugim roku pozostało ich 64. Tylko 3 osoby zostały skreślone. Reszta zrezygnowała z różnych względów, np. dojeżdżający nie zawsze otrzymywali zwolnienia ze szkół. Nie miał ich kto zastąpić. Trudnym problemem dla wszystkich uczących się jest odrabianie lekcji, które przypadały w dni zajęć seminaryjnych. W tym roku na Studium zgłosiło się tylko 60 osób. Niższy nabór niż w pierwszym roku spowodowany jest obiektywnymi trudnościami.

Czas teraz abymy bardziej zadbał o nauczycieli wychowania obywatelskiego. Przede wszystkim należy przestrzegać wyłączenia nauczania tego przedmiotu przez obecnych słuchaczy, a później absolwentów Studium — z obopólną korzyścią. Na-

uczanie wychowania obywatelskiego wymaga ciągłego dokształcania się, czytania bieżącej literatury polityczno-społecznej. Możliwe to będzie dopiero przy niższych godzinach szkolnych dla wykładowców.

Problemy powyższe niejednokrotnie były przedmiotem dyskusji między Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego, a wykładowcami Studium. O przydatności Studium Wychowania Obywatelskiego świadczy najlepiej deklaracja słuchaczy. Nie chcą trzymać kontaktu z uczelnią, twierdząc, że dla właściwego poziomu nauczania konieczne są podwzłomowe konsultacje z dotychczasowymi wykładowcami.

Instytut Nauk Politycznych przy Wydziale Prawa UAM opracowuje na zlecenie PIW-u słownik wychowania obywatelskiego dla szkół średnich. Prace są zaawansowane i pierwsze egzemplarze ukażą się w roku 1970.

Miastu przybyła nowa uczelnia. Zrodziła się jako eksperym. Zaakceptowała ją życie. B. G.

A L O J Z Y T W A R D E C K I

Szkoła ianczarów

LISTY DO NIEMIECKIEGO PRZYJACIELA

W tyle widać jednego z wychowawców — tak przynajmniej sądzę — w mundurze chyba partyjnym. Jestem wesoły i zadowolony, inaczej wyglądałby moi koledzy — ten po prawej stronie przyjmuje wyprężoną postawę, przykładając w wojskowy sposób ręce do szwów spodnie, jego twarz wyraża napięcie, ten po lewej, ubrany na biało, ma smutną i wyczekującą minę, zdaje się pytać: „Dlaczego nie wzięłaś mnie, mnie też weź ze sobą, bardzo proszę!” O ile sobie przypominam, obaj byli moimi najlepszymi przyjaciółmi, szczególnie ten ciemniej ubrany.

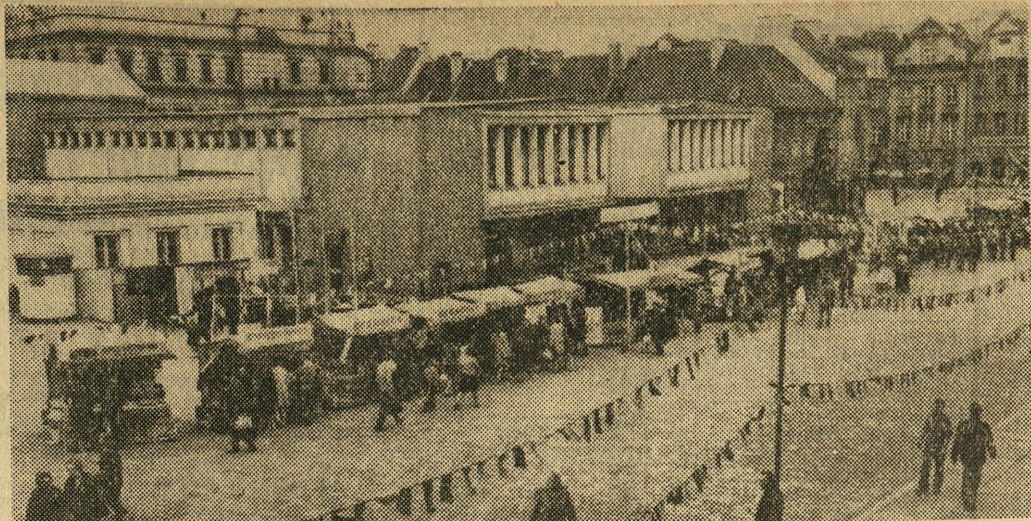
— Mam również jeszcze jedną fotografię z tego okresu. Stoje na niej obok wózka trzymając dyszel, w wózku natomiast siedzi jeden z kolegów, z którym się często biłem, a który jako starszy rościł sobie zawsze pretensje do dowodzenia w zabawach.

— Inne zdjęcia (było ich bardzo dużo) pozostały w Niemczech.

— I tak mój pobyt w domu sierot, w pobliżu którego na dachach — jeszcze to sobie przypominam — bociany uwiły sobie gniazda, dobiegł wreszcie końca. Udał się, już jako ojciec i syn, pośpiesznie na dworzec, żeby stamtąd pojechać do domu, do mamy (!) Była noc, gdy wchodziliśmy do pociągu. Pamiętam też to, że pociąg pekał wprost w szwach, przy czym wojskowi stanowili większość podróżnych. Również przedział pierwszej klasy, którym podróżowaliśmy, całkowicie wypełniali ludzie. Udało się nam zdo-

być miejsce przy oknie, z czego bardzo się cieszyłem. Wśród oficerów siedzących w naszym przedziale znajdowała się też siostra ewangelicka, która natychmiast zajęła się mną, pomagając jednocześnie tacie przytaczającą się stopniowo do swych obowiązków rodzicielskich. Słuchałem z dumą i ciagle mi było mało, jak tata nazywał mnie „swym synem”. Ponieważ nie zdradzał się przy tym ani słowem, że wiezie mnie wprost z sierocińca, wydawało mi się, jakbyśmy rzeczywiście odbywali normalną podróż, podróż, jaką odbywają wszyscy ojcowie i synowie na całym świecie. Nie chciałem zasnąć, obawiałem się bowiem, że tata mógłby mnie wtedy opuścić lub zgubić podczas ewentualnego alarmu lotniczego. Słyszałem wprawdzie wówczas słowo „alarm” po raz pierwszy, mimo to czułem niepokój, również ludzie w przedziale nie ukrywali swego zdenerwowania. Nawet światła były zgaszone, pomijając jedno maleńkie nad drzwiami, niebieskawe i trochę smutne. W końcu jednak zasnąłem, a gdy się obudziłem, wstał już dzień. Głowę miałem na kolanach taty, nogi, okryte kocem trzymała na swoich siostra ewangelicka. Tata spytał śmiejąc się, czy dobrze spałem. Wszyscy natomiast współpasażerowie usiłowali mi koniecznie wmówić, że chrapałem wydając odgłosy jak tartak. Szybko wytworzyła się wesoła atmosfera. Byłem szczęśliwy, jakże szczęśliwy i znów przytuliłem się do policzków taty. Ktoś powiedział: „Ależ syn jest do pana podobny!”. Często miałem to później usłyszeć, ale wtedy dawało nam to obu szczęście.

Jechaliśmy długo, bardzo długo, aż wreszcie około południa dotarliśmy do jakiegoś dużej hali dworcowej, gdzie wysiedliśmy z pociągu, aby przesiąść się do drugiego. Podróż tym ostatnim trwała już krótko, kilka minut. Byliśmy w domu. Opuściliśmy dworzec — był to właściwie tylko mały peron bezpośredniej przystanku — szliśmy jakąś ulicą z dość dużym wzniesieniem, potem jeszcze kilkadziesiąt kroków, skret w niewielką przecznicę, dalszych kilkadziesiąt metrów po czym stanęliśmy przed zieloną, żelazną furtką ogrodową z dzwonkiem.



Tak wygląda na „jarmarku świętojańskim” dzień powszedni. Stary Rynek zapelnia się kupującymi na pewno w niedzielę i dni Międzynarodowych Targów Poznańskich. Gorąco zapraszamy gości targowych na tę handlową imprezę na starówce. Kupić, nie kupić! Obejrzeć można!

Pustawo jeszcze przy staromiej-
skich kramach i w sklepikach.
Zimno tegorocznej wiosny daje
się we znaki także kwaciarcie,
oferującej w cepeliowskich wa-
zonach niezbyt wielki wybór
kwiatów. Być może, gdy silniej
dogrzeje słońce — znajdą się i
inne kwiaty.



Obnośna sprzedaż upominków
jest jedną z form reklamowania
towarów znajdujących się w jar-
marchnych straganach, no i za-
chęta do kupienia. Jak widać —
głównie dzieci interesują się dro-
biazgam.

Kupić, nie kupić? Obejrzeć można!

Na trzy tygodnie Stary Rynek został wyizolowany z ruchu miejskiego. Stał się odrębnym organizmem — czysto handlowym. Wprowadzono bowiem dobry zwyczaj, że w okresie trwania MTP właśnie tutaj odbywa się „parada handlu” poznańskiego, symbolizująca dawne, średniowieczne „Jarmarki świętojańskie”.
Stanęły więc w rynku liczne kioski i budy różnych branż, włączyły się do jarmarku niektóre sklepy — takie jak Jubiler, papirniczy, ceramiczny, złotniczo-jubilerski, filatelistyczny, warzywniczy oraz przyrunkowe kawiarnie i restauracje. Służą też jarmarkowym gościom restauracja „Pod Koroną”, bar „Starówka” i piwiarnia „Pod Pioszkiem” w sąsiadujących z rynkiem ulicach. Wszystko to barwne, specjałnie przygotowane i zaopatrzone, by i kielbasę zjeść można, piwem popić, lody sobie zafundować, a przy okazji i inne precjoza kupić, zwłaszcza te z rzędu ozdób czy pamiątek wieczystych, a praktycznych. Są i na jarmarku kwiaty, można nabyć książki, słodycze, drobną galanterię, artykuły fotograficzne i wiele innych. A jeśli ktoś nie ma ochoty wydawać pieniędzy —

wystarczy obejrzeć sobie owo jarmarczne zgromadzenie, by nacieszyć chociaż oczy.

Wschodnią stronę Starego Rynku szczególnie przygotowane do jarmarku. Z inicjatywy Wydziału Kultury Prezydium Rady Narodowej miasta mają tu sprzedawać swoje wyroby twórcy ludowi z różnych stron Wielkopolski, mają występować w niedzielę i święta zespoły dudziarzy, których po noc zaangażowała kawiarnia „Literacka”.

A żeby całości nadać ów tradycyjny wygląd i smaczek — wiele sprzedawczyń, zwłaszcza tych obnoszących upominki i inne drobiazgi, oraz kelne rek ubrano w stroje historyczne. Są to odzienia trochę stylizowane, lecz na pewno miłe oku.

Jarmarkowi goście mogą też wypowiadać swe opinie na temat imprezy, jako że ogłoszono konkurs na najładniejsze stoiska i formy sprzedaży. Równocześnie trwa konkurs pod hasłem „Poznań — miasto Targów”, w którym uczestniczą poszczególne sklepy centrum, a więc także te przy Starym Rynku. W tym przypadku chodzi o pomysłowość dekoracji, mających symbolizować tradycje handlowe Poznania, MTP i osiągnięcia 25-lecia Polski Ludowej.

A jak „jarmark świętojański” wygląda na co dzień — prosimy ocenić na podstawie zdjęć naszego fotoreportera.

Tekst:
EUGENIUSZ COFTA
Zdjęcia:
KAZIMIERZ PRZYCHODZKI



Jest na „jarmarku” i stoisko z warzywami. Zapewne są to takie same owoce ziemi, jakie sprzedawano w dawnych czasach. Zmieniła się tylko „klientela”. Nie było też wówczas takich jak dzisiaj precyzyjnych wag i śnieżno-białych kitliów dla obsługi.

FILM O młodości chmurnej i durnej

„SKOK” — film produkcji polskiej. Scenariusz: Edmund Gluchowski i Kazimierz Kutz. Reżyseria: Kazimierz Kutz. Zdjęcia: Krzysztof Winiewicz. Wykonawcy: Franek — Daniel Olbrychski, Paweł — Marian Opania, Filip — Andrzej Gazdeczka, Teresa — Małgorzata Braunek, kierowca — Bohdan Baer, Zientara — Witold Dederko, ojciec Teresy — Tadeusz Gwiazdowski, Anna, kasjerka — Teresa Lipowska, Wiktor — Stanisław Michalski i inni.

Ci chłopcy są nieświadomi tego co czynią. Idą za instynktem. Przygoda może ich stworzyć albo zniszczyć. Są to ptaki próbujące po raz pierwszy rozwinąć skrzydła do lotu. Wybór kierunku jest czysto instynktowny... Tak powiada reżyser Kazimierz Kutz o bohaterach „Skoku”. Każde zdanie tej wypowiedzi jest co najmniej dyskusyjne. Z każdym należałoby polemizować. Zwłaszcza że słowa te w intencji Kutz'a mają usprawiedliwiać nie najpiękniejsze postępek bohaterów.

Ale „nieświadomość” nie może być usprawiedliwieniem, gdy są wszelkie dane po temu, by działać świadomie. W życiu rzadko tylko można sobie pozwolić na to, by „iść za instynktem” (jeśli w ogóle). To nie przygoda tworzy lub niszczy człowieka, nawet tak młodego jak bohaterowie filmu, lecz człowiek sam kreuje swój los. Oczywiście wspólnie z bliźnimi, którzy mają też na to swój wpływ. Przede wszystkim jednak każdy odpowiada za siebie.

Bohaterami filmu są dwaj młodzi, którzy po oblanej maturze znaleźli się w modnej miejscowości nadmorskiej. Tu ich właśnie poznajemy. Nie wiedzą, co z sobą począć. Do domu postanowili nie wracać. Środki na utrzymanie się kończą. Przygodnie pozany starszy od nich znacznie cwanik proponuje chłopcom „skok” na kasę miejscowej spółdzielni. Chłopcy mają ochotę (to by ich urządziło finansowo), ale i rozliczne wątpliwości. Na razie angażują się do pracy

prz: żniwach. Wejście w wiejską społeczność nie jest łatwe. Franek (Daniel Olbrychski) toruje sobie drogę i buduje autorytet pięścią. W szkole dobrze boksował (nasuwa się refleksja, że było to prawdopodobnie jedyne, co w szkole robił dobrze) i teraz się to przydaje. Bijatyki pokazane w filmie rozciągnięto niemiłosiernie, nadano im przesadną brutalność. Chyba ponad to, co młodzieżowej widowni winno się pokazywać.

Paweł (Marian Opania) znajduje sobie dziewczynę i odsuwa się od przyjaciela, nawet go zdradza z tego powodu. Miłość Pawła staje się z kolei pretekstem do ukazania przewlekłych i naturalistycznych scen miłosnych, chyba także wykraczających znacznie ponad to, co młodzieżowa widownia oglądać powinna. Nie mówiąc już o dobrym smaku, którym twórcy tego filmu nie grzeszą.

Do „skoku” oczywiście w końcu dochodzi, ale cwanik — autor projektu włamania znika z pieniędzmi i zostawia Franka na lodzie. Nie tylko. Oto milicja aresztuje niewinnego. Chłopcy stają wobec zaskakującej ich sytuacji.

Wiele w tym filmie niedobrych rzeczy. Ale najgorszy chyba był sam pomysł. Po co komu taki film? Jaką sprawę z naszego życia twórcy chcieli nim załatwić? Kogo przekonać i o czym? Czy o tym, że niezadane maturoy prowadzi do przestępstwa? Albo, że młodzi powinni unikać starszych cwaników? Czy też chcieli pokazać młodym jak brutalne jest życie?

T nie chodzi o mnożenie pytań. Chodzi o rzecz zasadniczą — o robienie filmów, których idea od początku jest co najmniej wątpliwa. I których kształt ostateczny nie budzi wątpliwości co do tego, że są złe, a mimo tego trafiają na ekrany. Ten film nie zawiera elementów wychowawczych, a całkiem przeciwnie. I dla tego należy wątpić czy pokazywanie go — jest pożytek.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

PONIEDZIALEK

- 16.45 — Dla dzieci: „Zwierzyniec” w programie m. in. „Przygody dziwnego psa „Huckleburry”.
- 17.30 — „Echo stadionu” — magazyn sportowy.
- 17.55 — „Fabryczne menu”.
- 18.25 — Przegląd kulturalny.
- 18.45 — „Eureka” — magazyn popularno-naukowy (MTP z Poznania).
- 20.10 — Teatr Telewizji: John Priestley „Pan inspektor przychodzi”.
- 22 — „Panorama literacka” pt. „Czy krytyka służy literaturze?”

WTOREK

- 10.35 — „Czarna pantera” — film fabularny produkcji NRD.
- 12.45 — Przysposobienie Rolnicze „Regulowanie wilgotności gleby”.
- 15.05 — Przysposobienie Rolnicze „Regulowanie wilgotności gleby”.
- 16.50 — „Odeon młodych”.
- 17.20 — „Czarna pantera” — film fab. produkcji NRD.
- 18.45 — „Czwarta zmiana”.
- 20.05 — Telewizyjny Ekran Młodych.
- 22.20 — Kronika Kongresu Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego.

ŚRODA

- 9.25 — „Czerwony atrament” — węgierski film fab.
- 16.45 — Dla młodych widzów: „Zrób to sam”.
- 17 — Dla młodych widzów: „Związek Zielonego Zeszytu”.
- 17.20 — „Magazyn ITP”.
- 17.30 — „Partner i jubilat”.
- 17.45 — „Człowiek a Ziemia”.
- 18.10 — Z cyklu: Spotkania mu-

CZWARTEK

- 16.45 — Dla młodych widzów: „Ekran z bratkiem”. W programie m. in. film „Wyspa skarabów”.
- 17.50 — Lokalny film krótkometrażowy.
- 18.05 — „Polska zza siódmej miedzy” (z Krakowa).
- 18.35 — „Faust i Małgorzata” — Z cyklu „Wielkie miłości”. Program muzyczny.
- 20.05 — „Nad Odrą i Baltykiem” (z Poznania).
- 20.35 — Teatr Kobra: Henri Dofault „Kłamstwo”.
- 21.45 — Redakcja Oświatowa.

PIĄTEK

- 9.25 — „Druga młodość” — węgierski film fab.
- 16.45 — Dla dzieci: Kino „Ptyś”.
- 17.05 — Dla dzieci: „Miś z okienka”.

Z KSIĄŻKĄ NA TY Dzieje Wielkopolski

Jakże owocnie sprawdza się sens istnienia silnych, rozbudowanych wydawnictw także poza Warszawą. Tei rozbudowy trzeba by jeszcze sporo Wydawnictwu Poznańskiemu, niemniej dotychczasowe efekty pracy nieraz mogą zaimponować.

Oto pierwszy tom, w dwu woluminach, dzieła obliczonego na cztery tomy — „Historia Pomorza”, doprowadzona tutaj do roku 1466, zatem do traktatu toruńskiego, jednocześnie zamykająca okresy starożytności i średniowiecza. Jest to opracowanie zbiorowe, pod redakcją Gerarda Labudy. Tom pierwszy przynosi prace Mariana Biskupa, Józefa Kostrzewskiego, Gerarda Labudy, Lecha Leciejewicza, Kazimierza, Skalskiego, Benedykta Zientary i Władysława Chojnackiego. Jeszcze dla wstępnej informacji. Tom pierwszy liczy łącznie ponad 1300 stron druku, ok. 400 ilustracji, przejrzyste sporządzone indeksy osobowe i rzeczowe, a jeszcze mapy, skróty obcojęzyczne — wszystko na dobrym papierze, w imponującej oprawie graficznej. Wzrusza dedykacja od autorów i wydawnictwa — Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w 50-lecie istnienia. Zaiste, godny i piękny dar.

Historia Pomorza, jej przedmiotem są dzieje miejscowej ludności bez względu na jej narodowość i jej różnorodną przynależność polityczną, ze szczególnym uwzględnieniem dziełach Pomorza jako zachodniosłowiańskiego odgałęzienia jednego z licznych plemion polskich i Prusaków, jako odgałęzienia jednego z licznych plemion bałtyckich. A przecież istniały problemy i nazewnictwa i periodyzacji dziejów i sprawa samego ujęcia procesów historycznych. Dopiero można zadać sobie sprawę, przed jakim ogromem pracy stanął zespół historyków opracowujących to piękne i pożyteczne wydawnictwo.

A oto i druga niespodzianka, wydawnictwo również dedykowane Uniwersytetowi w jego 50-lecie. Z zaplanowanych czterech, ukazał się pierwszy tom, ponad tysiącstronicowej objętości, dzieło olbrzymiej ambicji — „Dzieje Wielkopolski”, powstające pod egidą komitetu redakcyjnego w osobach: Czesława Łuczaka, Edmunda Ma-

kowskiego, Benona Miśkiewicza i Jerzego Ziółka. Tom pierwszy, obejmujący okres do roku 1793, powstał pod redakcją Jerzego Topolskiego, a na treść jego złożył się wysiłek 23 autorów. Celem tej monumentalnej publikacji jest przedstawienie rozwoju stosunków gospodarczych, społecznych, politycznych, ideologicznych i kultury regionu wielkopolskiego w ich wzajemnym powiązaniu, ze szczególnym uwzględnieniem specyfiki rozwoju Wielkopolski na tle procesu dziejowego Polski, w związku z całokształtem dziejów powszechnych.

Podkreślenia wymaga jeszcze gólny pietyzm towarzyszący wydaniu tej pracy. Papier, czcionka, ilustracje dobrane są starannie, mapy wykonane przejrzysto, oprawa zaś, w siatkowe płótno, stawiać będzie książkę w rzędzie pozycji najpiękniej w Polsce wydanych.

Wysoką ocenę należy wszakże przydzielić pracy Zygmunta Borasa i Lecha Trzeciakowskiego „W dawnym Poznaniu”, przynoszącą zestaw „faktów i wydarzeń z dziejów miasta do r. 1918”. O publikacji tej na innym miejscu pisaliśmy już szerzej, więc tylko nadmienię, iż jest to jakby zestaw ułożonych w porządku chronologicznym informacji o wydarzeniach z dziejów Poznania.

A teraz coś dla młodych odbiorców, z tym, że i dorośli chętnie zajrzą na karty tego tomu, tak pięknie zilustrowanego przez Jana Marcina Szancera. Jest to opracowany przez Stanisława Świrę tom podań, legend i baśni wielkopolskich pt. „Orle gniazdo”, jak słusznie zaznacza autor, pierwsza tego rodzaju publikacja od czasu początków leżczyńskiego „Przyjaciela Ludu” w latach trzydziestych XIX wieku.

Nie jest to w moim zwyczaj, ale tym razem, na zakończenie dzisiejszego przeglądu, chciałbym wyrazić słowa największego uznania dla Wydawnictwa Poznańskiego za jego tak cenne i tak piękne inicjatywy, za trud i wysiłek niemający włożony w staranie, by ukazać w pełni twórczą rolę Wielkopolski w procesie rozwojowym państwa polskiego.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

22.45 — „Latające gwiazdy” — (program cykliczny z Sofii)

NIEDZIELA

- 9.05 — TV Kurs Rolniczy: „Pytania i odpowiedzi”.
- 9.40 — „Przypominamy, radzimy”.
- 10.00 — Dla młodych widzów: Międzynarodowy cykl Interwizji (Program TV z Wilna).
- 10.45 — „W Jasnej Polanie” (Film dokumentalny ZSRP).
- 11.15 — „Melodie na dzień dobry” (Z Katowic).
- 11.35 — „Kronika 50-lecia Kraju Rad” — (rok 1939).
- 12.20 — Aktualności Targowe.
- 14.05 — „Przemiany”.
- 14.35 — „My-69” — teleturniej.
- 15.40 — Polska Kronika Filmowa.
- 15.50 — „Felietaon literacki”.
- 16.10 — „Ojciec i syn” — film francuski (I odc.).
- 16.40 — „Mała historia filmu polskiego” z cyklu: „W starym kinie”.
- 17.45 — „Klub sześciu kontynentów”.
- 18.30 — „Pod bramą Floriańską” — program rozrywkowy z Krakowa.
- 20.05 — „Poszukiwacze złota” — film fabularny USA.
- 21.30 — „Dean Martin przedstawia” — filmowy program rozrywkowy.
- 22.15 — Wiadomości sportowe.

Codziennie: Dobranoc — 19.20; Dziennik (lub Monitor) — 19.30; Politechnika — 15.30 i po 22.30 (z wyjątkiem sobót i niedziel). (b)



POLYTECHNA

zapewnia współpracę przy rozwiązaniu problemów, które już Wam dużo czasu zabrały.

Doskonalą fachowcy gotowi są podzielić się swoim doświadczeniem oraz doświadczeniem przy rozwiązywaniu Waszych problemów inwestycyjnych.

◆ DOSKONAŁA WIEDZA FACHOWA

◆ WIELOLETNIE DOŚWIADCZENIE

◆ SZYBKA OBSŁUGA

POLYTECHNA, VÁCLAVSKÉ NÁMESTÍ 8

PRAHA 1 — CZECHOSŁOWACJA

K4192

Pracownicy poszukiwani

UWAGA — MATURZYŚCI!
Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu — przyjmie na praktykę warsztatową — **ABSOLWENTÓW** liceów ogólnokształcących — którzy zamierzają podjąć naukę w Państwowej Szkole Technicznej dla Pracujących o specjalności mechanicznej.
Nauka w PST trwa 2 lata. Absolwenci po złożeniu egzaminu dyplomowego, otrzymują tytuł technika mechanika.
Zakład Doskonalenia Zawodowego wydaje absolwentowi po przyjęciu na praktykę skierowanie do Państwowej Szkoły Technicznej dla Pracujących.
Zgłoszenia przyjmuje ZDD Ośrodek Wzrostu Szkoleniowo-Produkcyjnych w Poznaniu, ul. Jełnigowska 4/6 (Junikowo), telefon 671-221. K4220

P. P. „Motozbyt” Poznań - Antoninek, ul. Gorystawa 9 — poszukuje pilnie — zaraz:
— **KIEROWNIKI SKLEPU I SPRZEDAWCY** (sklep nr 13 — Poznań), ul. Dąbrowskiego 3, z odpowiedzialnością materialną. K4184

UWAGA!
Państwowe przedsiębiorstwa gastronomiczne w Poznaniu — przyjmują natychmiast do pracy pracowników starych i sezonowych oraz studentki i studentów, którzy nie podlegają obowiązkowi roboczym praktyk studenckich na następujące stanowiska:

- KUCHARZÓW,
- KUCHARZY,
- BUFETOWYCH,
- PODAJĄCYCH DO STOŁU,
- POMOCY KUCHENNYCH,
- ZMYWACZEK,
- SPRZĄTACZEK.

W sprawie przyjęcia do pracy należy zwracać się do:

1. Poznańskich Zakładów Gastronomicznych, Poznań, ul. Kramarska 1;
2. Poznańskich Zakładów Gastronomicznych Kawiarnie i Bary Mleczne, Poznań, ulica Ratajczaka 18 (Pasaż Apollo);

a ponadto
Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu, Poznań, ul. Kazimierza Wielkiego nr 1 — przyjmie pracowników na stanowiska:
— **KIEROWCÓW,**
— **ŁADOWACZY,** którzy po okresie 3 miesięcy mogą być konwojentami. K4285

Szkoła Podstawowa nr 82 w Poznaniu, przy ul. Kościuszki 10 — zatrudni zaraz
SEKRETAŹKĘ.
Wynagrodzenie wg stażu pracy. 664g

W „KOZIOŁKACH”
K4255

Ponad pół miliona złotych, premia z losowanej konkursu banderoli lub samych chodów marki „Fiat 125 P” — **TO SZANSA**

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Kościuszki nr 57 — przyjmie zaraz:
— **2 ŚLUSARZY,**
— **2 TOKARZY.**

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr Zakładu. K3842

Biurowo-Pracownicze w Poznaniu — zatrudni:
— **EKONOMISTĘ** na stanowisko **PROJEKTANTA-EKONOMISTY.**
Warunki pracy wg siatki obowiązującej w Biurach Projektów.
Oferty składać pod adresem „Prasa”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19 dla K3850.

Poznańskie Zakłady Mechaniczne WZGS „Samopomoc Chłopska” w Poznaniu, ul. Kolejowa 1-3 — zatrudnia natychmiast
— **INŻYNIERA** względnie **TECHNIKA** z praktyką techniczną na stanowisko **Kierownika Działu Produkcji** w Koźminie, woj. poznańskie.
Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy obowiązującego w pionie CRS. K4147

Rejonowa Spółdzielnia Pracy Usługowo-Wytwórcza w Pniewach
ulica Poznańska 2 — telefon 140
wykonuje w ramach usług dla ludności
konstrukcje stalowe
cieplarni ogrodowych
rozmiarach podanych według życzeń zleceniodawcy z materiałów własnych lub powierzonych.

Termin wykonania zlecenia każdorazowo uzgodniony należy w biurze technicznym Spółdzielni K3950

Sprzedaż

Nutrie czarne, półczarne, szafiry — sprzedam. Gniezno, Czerwonej Armii nr 140. 48737g

Sprzedam podłóżnik elektryczny, Lexikon Meyers i włosie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 1145g.

Etola — biały lis, garaż blaszak i 2 wózki leżaczki sprzedam. Tel. 748-36. 1201g

Sprzedam skuter Lambretta 175 TV, nowy, do tarty. Tel. 716-73. 236g

Kanopotapczan, dwa fotele nowe wegierskie — sprzedam. Środa, ul. Dąbrowskiego 5 m. 1. 254g

Komara sprzedam. Kosińskiego 7a m. 2. 256g

Sprzedam kuchenkę gazową nową. Poznań, Mostowa 24 m. 4. 277g

Sprzedam goździki z importu, ukorzone i rozkręcone. Tel. 556-06. 278g

Kuchenkę elektryczną, piekarnik, czeska — sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 287g.

Pokost czysto liny olej do gwinowania — sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 289g.

Akordeon Weltmeister — nowy, 120 — okazjnie sprzedam. Dzierżyńskiego 88 m. 10. 300g

Konia dużego, pięcioletniego, sprzedam. Jan Schneider. Poznań - Mińnikowo, Baranowska 12. 354g

Praca

Księgową przyjmie zaraz przedsiębiorstwo handlowe. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 1034g.

Fryzjera potrzeba. — Dzierżyńskiego 27. 691g

Potrzebny czeladnik i uczeń tapicerski. Fredry 3. 216g

Ucznia kowalskiego — przyjmie warsztat Kowalski-Słusarski, Szamotuły, Kościelna 19. 249g

Elektryk z prawem jazdy — przyjmie jakakolwiek pracę, po godzinach. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 259g.

Szybie spodni do domu — przyjmie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 261g.

Ucznia przyjmie. Pracownia tapicerska H. Napierała. Poznań, Zeylanda 8. 290g

Potrzebna siła wykwalifikowana i uczeń do krajeństwa. Najchętniej z powiatu. Czesław Biczyc, Poznań - Wola, ul. Chodzieńska 18 m. 1. 355g

Przyjmie dozorstwo, warunki mieszkanie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 394g.

Dorywczo przyjmie pracę w godz. 18-20. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 403g.

Podnoszenie oczek w domu — przyjmie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 417g.

Przyjmie tokarza czeladnika. Warsztat ślusarsko-tokarski. Poznań, ul. św. Antoniego 34. 432g

Piekarski pomocnik potrzebny zaraz, pełne utrzymanie. Czwojda, Sza motuły, Świerczewskiego 20. 454g

Uczniów do lakierni samochodów przyjmie, nauka 2 lata. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 481g.

Przyjmie posadę kasjerki na 1/2 etatu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 529g.

Przyjmie monter samochodowego z uprawnieniami do prowadzenia warsztatu (do lat 35). Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 534g.

Przyjmie uczennice fryzjerską, ukończoną 10 kl. 7 lat. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 626g.

Nauka

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 49702g

Maszynopisanie ucze. Marcinkowskiego 26 m. 26. II podwórce. I piętro. 440g

Kupno

Silnik MZ 125 cm nowy lub używany kupie. Poznań, Kościuszki 25 m. 7. 49759g

Tokarkę stołową 220 V Oferty z ceną: „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 506g.

Sprzedam dwa figury, zegar szafkowy stojący, Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 304g

Sprzedam pralkę czeska w bardzo dobrym stanie, maszynę do szycia, okragłe czelisko. Poznań - Dzierżyńskiego 87 m. 5. 306g

Sprzedam motor WSK — typ eksportowy. Bogusławskiego 29 m. 7. 310g

Sprzedam belki z rozbiórki, nadające się do dalszej budowy. Buk, Lwówecka 4. 337g

Rower wyścigowy, sprzedam. Chelmońskiego 14 m. 14. 351g

Sprzedam belki, blache stęple budowlane. Kuźnia Poznań, Warszawska 155. 357g

„Junaka”, po małym biegu, sprzedam. Stan bardzo dobry. (Główna). Studzienna 15 m. 6. 362g

Sprzedam pianino do ewi. Dł. Dolna Wilda 28 m. 17. 372g

Większa ilość kamieni pod budowę, sprzedam. Wrzesiński, Robakowo, poczta Gądk. 385g

Szynsyle hodowlane — sprzedam. Poznań, ulica Zródlana 14. 516g

Sprzedam nowe pokrycie na wózek inwalidzki — „Velorex”. Zgłoszenia — tel. 431-66. w godz. 16-18. 391g

Sprzedam 30 wiązarów drewnianych 2-metrowej długości. 3 wiązary żelazne, okna werandowe, drzwi. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 393g.

Sprzedam wobulator, diody germanowe, okulary słuchowe, maszynę do szycia „Wifama”. Telefon 536-67. Winogrody 31 m. 2. 397g

Kerry Blue Terriery szczeniaki rodowodowe sprzedam. Poznań, Łukaszczyca 16 m. 3. 415g

Sprzedam motocykl Sokół 600 z przyczepką. Poznań, ul. Saperska 26 m. 6. 423g

Foksteriera rodowodowego oraz figus sprzedam. Poznań, ul. Hetmańska 37 m. 7. 439g

Stylizowany — gdański gabinet, pianino rzeźbiarza jadralnie — sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 463g.

Sprzedam pierzyne nowa, bralkę z podgrzewaczem, stolik nocny, serwety szydełkowe. Garbary 34 m. 5a. 514g

Sprzedam szope długości 12 m, szer. 4 m. Ul. Zagłonowa 40. 492g

Sprzedam okazjnie Jawę 250 i skuter Lambrette L. d. 125. Wiadomości. tel. 553-82. po 15. 499g

Sprzedam przyczepkę boczną i tylną na jednym kołku do motoru „Junak”. Poznań, ul. Narewska 2 m. 2. 509g



OKAZJA!

Dalsza sezonowa obniżka cen

◆ **ŚLEDZIA BAŁTYCKIEGO** (zielonego) z 15,— na 9,— zł za 1 kg.

◆ **DORSZA BAŁTYCKIEGO** — z 14,— na 8,— zł za 1 kg.

POLECAJĄ SKLEPY RYBNE

K4279

Sprzedam biurko. B. Krysiewicz 5 m. 10a. 612g

Sprzedam wózek dziecięcy, głęboki, stan bardzo dobry. Akacja 10 m. 2. tel. 333-59. 633g

Sprzedam Jawę 175 cm i WFM. Poznań, ul. Junikowska 37. 578g

Piętaśmowa, średnica 70 cm — sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 497. 470g

Sprzedam wózek przyczepny do samochodu osobowego, 2-kołowy. Głębokość 1. warsztat. 849g

Samochody

Samochód, czarna „Octavia”, bardzo dobrze utrzymana — sprzedam. Gniezno. Jasna 1. 312g

Sprzedam „Zuka” z taśmometrem. Stan idealny. skrzynia przebudowana. Władysław Kamzał, Ostrów Wlkp., Rasków ska 16. 326g

LoKale

Panienka pracująca, poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 785g.

Przyjmie panienki na pokój. Stanisława 44 (Winia ry). 44m

Zamienie kawalerkę spółdzielczą w Ostrowie Wlkp. — na równorzędne lub większe w Poznaniu (może być kwaterekowe). Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 215g.

Mieszkanie, trzy pokoje, kuchnia, nowe budownictwo w Wąbrzychu, zamienie na mieszkanie w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 629g.

Poszukuje pomieszczenia na warsztat. Dzielnicą obojetna, peryferie, powiat. Warunki do omówienia. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 263g.

Panienka — członkini spółdzielni, poszukuje samodzielnego pokoju, najchętniej w śródmieściu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 528g.

Pokój 27 m² z kuchnią, łazienką, c. o., wysoki parter, za Operą, zamienie na 2 pokoje w nowym budownictwie. Korzystne warunki. Wiadomość: tel. 430-32. godz. 8-12. 579g

Mieszkanie pokój, kuchnia, łazienka, 38 m², w bloku, zamienie na równorzędne, większe. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 587g.

Samotny, starszy pan poszukuje pokoju umiarkowanego. Płaci za dwa lata z góry. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 588g.

Samodzielne — pokój 15 m², kuchnia 12 m², przynależności (Główna), zamienie na większe. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 593g.

Pokój 23 m² z wspólnymi użytkownikami zamienie na większe. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 599g.

2 pokoje z kuchnią, kwaterunkowe, samodzielne, w Lesznie, zamienie na mieszkanie w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 629g.

Panna pracująca, poszukuje pokoju. Dzielnicą: Jeżyce. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 779g.

Małżeństwo, członkowie spółdzielni, pilnie poszukuje mieszkania. Wojciechowski, Staroleka, Masztowa 5. 661g

balkancar

NA MIĘDZYNARODOWYCH TARGACH
w POZNANIU

od 8 do 17 czerwca 1969 roku

w Pawilonie nr 44 LR Bułgarii

Państwowe Zjednoczenie Gospodarcze

BALKANCAR

prezentuje zwiedzającym i specjalistom
rozmaite eksponaty ze swojego programu

- WÓZKI AKUMULATOROWE I SPA LINOWE — UNIWERSALNIE WYSOKOPODNOSZĄCE;
- WÓZKI AKUMULATOROWE NISKOPODNOSZĄCE, PLATFORMOWE, CIĄGNIKI I WYWROTKI ELEKTRYCZNE;
- ELEKTROWCIĄGNIKI LINOWE I ŁAŃCUCHOWE;
- URZĄDZENIA HYDRAULICZNE.

WIZYTA PAŃSTWA BĘDZIE DLA NAS
SZCZEGÓLNIE PRZYJEMNA.

Delegatura BALKANCAR-u w Polsce

Warszawa, ul. Flory 9
telefon 45-33-40



8. VI. 1969 r. NA KIERMASZ WIOSENNO-LETNI godzina 9 do 13

KTÓRY ODBĘDZIE SIĘ NA RYNKU JEŻYCKIM ZAPRASZA MHD ŻYCZĄC POMYŚLNYCH ZAKUPÓW ARTYKUŁÓW:

SPORTOWYCH, ROWERÓW, MOTOROWERÓW, ZABAWEK ORAZ UPOMINKÓW

LoKale

Mieszkanie pokój, kuchnia, przynależności, nowe budownictwo spółdzielcze, zamienie na większe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48570m.

Zamienie pokój, kuchnia, nowe budownictwo, 1 piętro, Grunwald, na większe z łazienką. Warunki do omówienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48552m.

4 pokoje z przynależnościami zamienie na 2 mieszkania 2 i 1-pokojowe z przynależnościami, samodzielne. Adres: Ostrowska, Wrocławska 8 m. 7, od godz. 16. 48393m

Dwa pokoje, kuchnia — Puszczykowo, blisko dworca, zamienie na równorzędne lub większe w Poznaniu, mogą być dwa mieszkania jednopokojowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48386m.

Dwie kobiety poszukują pustego pokoju, okolica obojetna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48388m.

Przyjmę na pokój panów i panie lub małżeństwo. Ul. Boh. Westerplatte 59 m. 1 (Górczyn). 48919m

Nieruchomości

Działka rolna-ogrodnicza 5097 m² Owinińska — Potasze, sprzedaż. Zgłoszenia: Zacisze 4a m. 1. 1090g

Kupię pół bliźniaka, lub pół wili (peryerie wyklucone) posiadane do zamiany 2-pokojowe komfortowe mieszkanie w centrum. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 985g

Gospodarstwo rolne 19 ha obłone oraz inwentarz żywy i martwy, z powodu choroby sprzedam. Józef Harwaziński. Stara Górka, pow. Poznań. 232g

Sprzedam gospodarstwo 4-hektarowe z wytwórnią wód gazowanych, budynki skanalizowane, c. o. Feliks Bombrych. Krzesin k. Kutna. 374g

Spiesznie kupię wyłączone mieszkanie lub oddam w Poznaniu, również do wykupienia, albo hektar ziemi z domem, okolica Poznania. Stefan Kosowski. Mosina, Waryńskiego 17. 270g

Sprzedam działkę w Poznaniu, działka Grunwald, blisko tramwaju z rozwinięciem na budowę i zatwierdzonym planem. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 297g

Sprzedam działkę campingową (25 minut samochodem od Poznania, luksusowe osiedle campingowe, las, jeziora). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 303g

Kupię 1 do 1,5 ha ziemi do III klasy, przy głównej drodze, do 40 km od Poznania, z możliwością zabudowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 315g

Sprzedam część domu wyłączonego — 2 pokoje, kuchnia, ogródki. Grunwald, Warunek pokój za stępczy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 388g

Sprzedam domek jednorodzinny, ogród, okolica Poznania, komunikacja bardzo dogodna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 448g

Uwaga Konsumentów! Wielka atrakcja!

Wszystkie uspołecznione sklepy z artykułami futrzarskimi prowadzą sprzedaż na warunkach ratalnych

- ◆ SKÓR I KOŁNIERZY Z LISA NIEBIESKIEGO
- ◆ SKÓR NOREK STANDARTOWYCH
- ◆ BLAMÓW I FUTER ZE SKÓR KRÓLICZYCH
- ◆ FUTER ZE SKÓR NUTRI NIEPILOWANYCH
- ◆ PŁASZCZY, KURTEK, WIATROWEK oraz KAMI-ZELEK, SPODNI I SPÓDNIC ZE SKÓR ŚWIŃSKICH

Przy zakupie płaci się tylko 10 procent — resztę w dogodnych 24 ratach.

NIE ZWLEKAJ!
SKORZYSTAJ Z OKAZJI JESZCZE DZISIAJ.
W hurcie oraz w sklepach duży wybór w/w artykułów.

K4056

Sprzedam duże mieszkanie lub dwa mniejsze z centr. ogrzew. wyłącznie 6 km od Poznania, do bra komunikacja autobusowa, możliwość założenia warsztatu lub hodowli. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 410g

Sprzedam dom, budynek gospodarczy, 5 ha dobrej ziemi, 13 km od Poznania. Cena przystępna. Autobus, szkoła — na miejscu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 401g

Parcela budowlana, zadłużona, opłotowana w Poznaniu, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 520g

Kupię dom jednorodzinny, może być niewykończony, w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 496g

Kupię parcelę przy jeziorze z campingiem lub bez. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 518g

Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem, blisko Poznania, cena 450 tys. zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 519g

Dom jednorodzinny sprzedam. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 483g

Sprzedam gospodarstwo rolne o powierzchni 11 ha, ziemia pszenno-buraczana, 6 km od Gniezna przy drodze. Józefa Czerwik. Strychowo, poczta Działyn, pow. Gniezno. 606g

Sprzedam dom dwa pokoje, kuchnia, garaż, pod bawlny (możliwość budowy piętrowego). Roman Garus, ul. Kresowa, koniec ul. Naramowickiej, pralnia. Grunwaldzka 19 dla 611g

Sprzedam ogród zadłużony, ok. 1.000 m², pod budowę, z budynkiem gospodarczym zamieszkałym — Poznań-Smochowice ul. Polczyńska 5. Warunek — zamiana mieszkania — nowe budownictwo. Informacje — Poznań, ul. Ratajczaka 36, tel. 520-36. Zakład Elektrotechniczny. do godz. 11. 622g

Sprzedam działkę budowlaną 2500 m², 20 km od Poznania (PKP, PKS na miejscu). Wiesława Koczowska. Borzanowo, pow. Oborniki Wlkp. 305g

UWAGA! • UWAGA! LOSOWANIE TOTO - LOTKA w Poznaniu

W dniu 8 czerwca br. o godz. 16.45 na stadionie im. „22 Lipca” przed międzynarodowym spotkaniem w piłce nożnej pomiędzy drużynami RFC „BRUGEOIS”, Belgia — REPREZENTACJA „A”, Polska Zapraszamy wszystkich sympatyków.

K4327

Kupię domek jednorodzinny z zamianą mieszkaniową lub kupię działkę budowlaną. Rybaki 7 m. 34 oo 16. 523g

Sprzedam gospodarstwo, 4 ha ziemi z budynkami. Jan Tomczak. Szczepanowo Nowe, poczta Moronowa, pow. Kościan. 390g

Szyję modne płaszcze, kurtki, kostiumy, zamieszowe i ortalionowe z własnego i powierzzonego materiału. Wiadomość. tel. 67-35-33. 477g

Matrymonialne

Pragniesz szczęśliwego małżeństwa? Napisz: „Venus”. Kolejowa 7. Błyska wieczne prześlemy krajowe adresy. K377g

Będąc na Targach skorzystaj z usług Biura Matrymonialnego „Małżeństwo”. Poznań, Libelta 29, które dysponuje wieloma ofertami. Czynne godz. 13-19. 751g

Zguby

Zgubiłam klucze na trasie Grobla — Most Rocha — do Marchewskiego. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Zagrodzka — Czartoria 1 m. 14. 1230g

Różne

Wypożyczalnia, najmodniejszej garderoby ślubnej oraz nakryć do chrztu. Mickiewicz 20. 48186g

Naprawa Maszyn Biurowych, Marcinkowskiego 26, telefon 563-63. 441g

Garażu poszukuję w okolicy ul. Hetmańskiej. Tel. 657-65, po godz. 16. 472g

Łetnisko z utrzymaniem dla starszych osób. Wierzbica, Puszczykowo — Gwarna 5. 339g

Naprawiam elektryczne maszyny do gotowania, silniki elektroluksy. Winogóra 31 tel. 536-67. 398g

Posiadam gospodarstwo rolne 7,50 ha, z dużymi budynkami, nadające się na hodowlę kurczaków — pierwsze wspólnota w 50 proc. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 390g

WIM — otwarte Sportowe święto wielkopolskiej młodzieży

Dominującym akcentem wczorajszej, pięknej uroczystości otwarcia WIELKOPOLSKICH IGGRZYSK MŁODZIEŻY na stadionie im. 22 Lipca w Poznaniu, był obchód uroczysty XXV-lecie PRL. Rok szkolny zbliża się ku końcowi. Wyniki w nauce ocenili już nauczyciele wszystkich szkół. Przyszła kolej na egzamin sportowy. Pierwszy akt wypadł okazale.

Na trybunie honorowej zasiadli m. in. Jerzy Gawrysiak — sekretarz KW PZPR, Jerzy Kusiak — przewodniczący Prezydium RN Poznania, Jan Stoiński — kurator OSP, zastępcy przewodniczących prezydium RN Poznania i WRN Władysław Klawiter i Witold Stefanowski oraz przewodniczący WKKF — Jerzy Tuszyński.

Barwna kolumna ponad 1500 dziewcząt i chłopców reprezentujących wszystkie powiaty i dzielnice defilująca po bieżni stadionu, zebrała sporo oklasków od licznie zebranej na trybunach młodzieży. Szczególne wrażenie zrobiły niektóre powiaty efektywnymi strojami jak np. Gniezno, Koniń, Leszno, Pleszew, Trzcińka.

Wagrowiec czy Jarocin w białych czapkach a szczególnie Gostyń i Szamotuły, których częściej reprezentantów defilowała w strojach ludowych.

Raport o gotowości do IGGRZYSK złożył Henryk Siek brązowy medalista mistrzostw świata w strzelaniu a przemówienie powitał do młodzieży wygłosił Jerzy Kusiak.

Uroczystość otwarcia miała charakter olimpijski i niewiele różniła się od ceremoniału przyjęcia dla tych wielkich międzynarodowych sportowców. Kiedy na stadion weszła grupa chłopców z białoczerwonym sztandarem chór pod dyr. Wiktor Buchwald śpiewał znana pieśń „Ukochany kraj, umiłowany kraj...”. Znicz olimpijski zapalony został przez lekkoatletę Krzysztofa Linkowskiego, a przyrzeczenie w imieniu wszystkich uczestników WIM składała rekordzistka Polski w pływaniu Ewa Kobielska.

Pięć spotkań laskarzy Indii

Hokeiści Indii zawiadomili Polskę Związek Hokeja na Trawie, że przybędą do Polski w dniu 26 bm. Rozegrają oni ogółem pięć spotkań, trzy w Poznaniu i dwa na Śląsku.

W Poznaniu zmierzą się laskarze Indii dwukrotnie z młodzieżą reprezentacją Polski oraz z jedenastką miejscowego Lecha.

★

Rozegrany w Poznaniu zaległy mecz o mistrzostwo I ligi pomiędzy Wartą i Stelą zakończył się wynikiem 1:1. (x)

Finale ME bez Polaków

Dokończenie ze str. 1

munia) zwyciężył Kirlikowa (Bułgaria).

W wadze lekkośredniej w pierwszym półfinale Rumun Covic spotkał się z Włochem Fachetti. Lepsi technicznie Włoch miał przez dwie rundy przewagę i mimo, że w trzeciej osłabił, walczył. W drugiej parze Treubow (ZSRR) wygrał na skutek przewagi w trzecim starciu z Imrie (Szkocja).

Waga półciężka: w pierwszym półfinale mistrz olimpijski z Poznania (ZSRR) wygrał z Duńczykiem Janssenem, a w drugim półfinale, po krótkiej walce Rumun Monea zwyciężył reprezentanta NRD.

Spotkania półfinałowe wagi ciężkiej zakończyły się remisem mistrzostw Europy. W pierwszym półfinale Alex (Rumunia) wygrał z Hussingiem (NRF). Był to właściwy finał tej walki. W ostatnim półfinale spotkał się Bułgar Pandow z Polakiem Dendersem. Pierwsza runda należała do zawodnika polskiego, który atakując z doskoków, zapewnił sobie potrzebne do zwycięstwa w tej rundzie punkty. Niestety, w dwóch następnych starciach Polak boksował słabo i w rezultacie walczył.

W nieoficjalnej punktacji drużynowej prowadzi Rumunia — 25 pkt., przed ZSRR — 20 pkt. i Bułgaria — 16 pkt. oraz Polska — 15 pkt. (ot)

Żeglarskie regaty o puchar MTP

Rekordowa stawka 129 zawodników stanęła do drugiej tury Międzynarodowych Regat Żeglarskich o Puchar MTP w klasie „Hornet” i „OK-Dinghy”, rozgrywanych na jeziorze w Klekru. W obu tych konkurencjach rozegrano po 2 wyścigi.

W klasie „Hornet”, w której startuje 65 jednostek pływających, w pierwszym wyścigu zwyciężył Zbigniew Kania (AZS Warszawa) przed Janem Szelusiakiem (AZS Szczecin) i Wiesławem Siłwińskim (Warmia Olsztyn). Kania powtórzył swój sukces również w drugim wyścigu, kończąc go wyraźnie przed Wiesławem Siłwińskim i Bogdanem Kramerem (LKS Klekru).

W konkurencji tej po 2 wyścigach pierwsze miejsce zajmują Kania, drugie — Siłwiński, a trzecie — Kramer.

W klasie „OK-Dinghy” startuje 64 osad. W pierwszym wyścigu zwyciężył Ryszard Błaszka (AZS Poznań), przed Romualdem Knasieckim (LKS Klekru) i Waldemarem Rogiewiczem (Poznań). W drugim biegu Knasiecki minął pierwszy linię mety przed Błaską i Lechem Boguckim (Warmia Olsztyn).

Po dwóch wyścigach w tej konkurencji tabela przedstawia się następująco: 1-2 ex aequo — Błaszka i Knasiecki, 3. Rogiewicz. (ot)

Nowy rocznik rozpoczął studia na WSWF

Pośród 205 kandydatów, którzy zgłosili wnioski o przyjęcie na I rok studiów dla pracujących w Wyższej Szkole Wychowania Fizycznego w Poznaniu, ostatecznie przyjętych zostało 96 osób. Po zakończeniu egzaminów wstępnych odbyła się sesja wprowadzająca w tok trudnej formy zaocznych studiów w. Ponad 72 proc. nowo przyjętych studentów stanowią nauczyciele. Reszta zatrudniona jest w służbie zdrowia, wojsku i administracji kultury fizycznej. Warto zwrócić uwagę na fakt, że ponad 50 proc. przyjętych ukończyło Studium Nauczycielskie typu w. Najwięcej nowych studentów jest z województw: poznańskiego (34 proc. z miastem) bydgoskiego (16 proc.), zielonogórskiego (16 proc.), szczecińskiego i kościańskiego (łącznie 20 proc.).

Była to już szósta rekrutacja na studia zaoczne zapoczątkowane na poznańskiej WSWF w roku 1964. (d)

Zgłoszenia na zlot przyjaźni do NRD

Oddział Poznański PTTK (Stary Rynek 89/90) kompletuje drużynę piesze, kolarskie i motorowe (motocyklowe i mopedy) na III Międzynarodowy Turystyczny Zlot Przyjaźni w NRD, który odbędzie się dn. 21-24. 8. 69 r. Trasy piesze od 18-24. 8. 69.

Celem Złotu jest wymiana pozdrowień z okazji XXV-lecia PRL i XX-lecia NRD, zacieśnienia więzów przyjaźni między turystami sąsiadujących krajów CSRS — NRD i PRL.

Zgłoszenia są przyjmowane do dnia 10. VI. 69 r. Liczba miejsc ograniczona. Trasy przebiegały przez najpiękniejsze miejscowości Szwajcarii Saksońskiej. (na)

Na Jeziorze Kierskim Kobiety walczą o mistrzowskie tytuły

Na jeziorze w Klekru rozpoczęły się wczoraj żeglarskie mistrzostwa Polski kobiet w klasie „Finn”. Na starcie stanęła cała czołówka Polski — 12 zawodniczek.

† Dnia 5 czerwca 1969 r. zakończyła swój niepełen poświęcenia żywot, nasza ukochana mama, teściowa i babunia, przeżywszy lat 75. sp.

ANNA BOROWSKA
z domu JANICKA
Odprowadzenie zwłok na wieczny spoczynek nastąpi w sobotę, dnia 7 czerwca br. o godz. 12.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają
CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWE, ZIEĆ I WNUKOWIE
1234g

Dnia 6 czerwca 1969 r. odeszła na zawsze, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana mama, teściowa, babunia i prababunia

ANASTAZJA GŁADYSIAK
z domu OSTROWSKA
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 8 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Winiarach przy ul. Piątkowskiej.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, ul. Żródlana 10 m. 12. 1229g

† Z głębokim żalem i bólem zawiadamiamy, że dnia 5 czerwca 1969 r. zakończyła swoje pracowite i pełne poświęcenia życie, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matula, siostra, ciocia, szwagierka i kuzynka, sp.

HELENA GŁYDA
z domu KEDZIEŃSKA
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 bm. o godz. 7.25 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim żalu pogrążeni
CÓRKI, SIÓSTRY, BRACIA I RODZINA
Plewińska - Osiedle Zielarska 31 1231g

† Dnia 5 czerwca 1969 r. zmarła nagle moja najdroższa i niezapomniana żona, ukochana mama, siostra, teściowa, babunia i ciocia, przeżywszy 68 lat, sp.

ZOFIA FIRLIK
z domu ADAMCZAK
Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu w poniedziałek, dnia 9 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

o czym zawiadamia
w głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Garbary 35 m. 17 1232g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 5 czerwca 1969 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., sp.

CECYLIA MUSIAŁ
przeżywszy 70 lat
W Zmarłej straciłmy wiernego przyjaciela i opiekuna.

RODZINA KAPLAŃSKICH
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 8. VI. br. w Opalenicy. 1200g

† W dniu 6 czerwca 1969 r. odszedł od nas nieoczekiwanie, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż i ojciec, siostrzeniec, kuzyn, szwagier i wujek

ALFONS STACHOWIAK
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 9 bm. o godz. 11.10 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W nieutulonym smutku
ŻONA, DZIECI I RODZINA
Poznań, ul. Findera 40. 1292g

† W dniu 5 czerwca 1969 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój kołchany mąż i drogi ojciec, w 74 roku życia, sp.

KAZIMIERZ IZAKOWSKI
powstaniec wielkopolski
Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu, w dniu 9 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Strapiona
ŻONA z CÓRKĄ
Poznań, Tarczowa 13 m. 2. 1226g

† Z głębokim żalem i bólem zawiadamiamy, że dnia 4 czerwca 1969 r. odszedł od nas na zawsze po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 58, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz najlepszy i najdroższy tatuś, teść, dziadek, brat, zięć i szwagier, sp.

MICHAŁ JASZKIEWICZ
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 9 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążone
ŻONA i RODZINA
Poznań, ul. Ścinawka 22. 1210g

Dnia 5 czerwca br. zmarł, przeżywszy lat 68, nasz ukochany mąż, ojciec, teść, brat i dziadek, sp.

FRANCISZEK DEMBSKI
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 9 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Gołańcz, Poznań, Zielona Góra, Miejsko. 1237g

Dnia 6 czerwca 1969 r. zmarł po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany i nigdy niezapomniany mąż, tatuś, dziadek, teść i szwagier, przeżywszy lat 68,

STANISŁAW ULATOWSKI
mistrz odlewniczy,
powstaniec wielkopolski, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym.
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 9 bm. o godz. 14 na cmentarzu regionalnym na Główniej.

W ciężkim smutku pogrążone
ŻONA, DZIECI i RODZINA
Osiedle Warszawskie, Poznań, Krafczowa 16. 1270g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 czerwca 1969 r. po ciężkich cierpieniach zakończyła swe pracowite pełne poświęcenia życie, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza siostra, szwagierka i ciocia

PELAGIA STACHOWIAK
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 9 bm. o godz. 11.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni
SIOSTRA, BRACIA i RODZINA
1236g

Dnia 4 czerwca 1969 r. zmarł nasz długoletni pracownik

WAWRZYNIEC BIELSKI
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 bm. o godz. 10.20 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego
SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA
składają
KIEROWNICTWO — RADA ZAKŁADOWA i PRACOWNICY
Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego w Poznaniu K433g

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Sonata Bełzebuba”; NOWY — g. 19 „Wszystcy moi synowie”; OPERA — g. 19 „Tannhäuser”; OPERETKA — g. 19 „Skrzydlaty kochanek”; MARCINEK — g. 11 przedstawienie za mknięcie, g. 17 „Siała baba mak” (premiera).

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Kobieta diabeł” (jap. 18 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 i 22.15 „Skąd przychodzisz” (fr. 18 l.); BAŁTYK — g. 9.45, 12, 14 „Szalony koń” (USA 11 l.); g. 16, 19 „Pan Wołodyjowski” (pol. 14 l.); g. 22 „Oscar” (franc. 16 l.); CZTERNASTKA — g. 10, 12 „Dzieci Don Kichota” (radz. 11 l.); g. 16, 18.15, 20.30 „Kolekcjoner” (ang. 18 l.); GRUNWALD — g. 17 „Porwany za młodu” (NRD 14 l.); g. 19.30 „Dziesiąta ofiara” (włoski 18 l.); GWIAZDA — g. 15.30, 18, 20.15 „Wizyta starszej pani” (NRD 16 l.); KOSMOS — g. 17, 19.30 „Fantomas kontra Scotland Yard” (franc. 14 l.); MALTA — g. 16, 18, 20 „Człowiek z M-3” (ool. 14 l.); MINIAURKA — g. 15.30 „Mały zbieg” (radz. 11 l.); g. 17.30, 19.30 „Arsen Lupin kontra Arsen Lupin” (franc. 14 l.); OLIMPIA — g. 10, 13.40 „Trzysztu Spartan” (USA 11 l.); g. 15, 17.30, 20 „Marskarada” (ang. 14 l.); OSIEDLE — g. 16 „Zdradziecki strzał” (radz. 11 l.); g. 18, 20 „Siema dem razy kobieta” (włoski 18 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 „Ruchome piaski” (pol. 16 l.); g. 20 „Wzgórze” (ang. 18 l.); PALACO WE — g. 11, 13, 16 „Spotkanie z „Bolkem i Lolkem” (g. 17.30, 20 „Meski, żeński” (franc.-szwedzki 18 l.); PRZYJAZN — g. 15.30, 18, 20.15 „Wspomnienia o Leninie” (radz. 12 l.); RIALTO — g. 9, 11 „Elza z afrykańskiego buszu” (ang. 7 l.); g. 13, 15.30, 18, 20.15 „Gra” (pol. 18 l.); RUSALKA (Swarzędz) — g. 17, 19.30 „Heroína” (NRD 16 l.); SCALA — g. 16 „Czarny Tulipan” (franc. 14 l.); g. 18, 20 „Angielka wśród piratów” (franc. 16 l.); TRZCA — g. 17.30 „Dzwonienie Northside 777” (USA 14 l.); g. 19.30 „Wypadek” (ang. 18 l.); WARTA — g. 10, 12.30, 15 „Gentleman z Cocody” (franc. 14 l.); g. 17.30, 20 „El Greco” (włoski 14 l.); WCZA SOWICZ (Puszczykowo) — g. 15, 17, 19.15 „Cieżkie czasy dla gangsterów” (franc. 16 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Na tropie sokola” (NRD 16 l.); WRZOS (Lubon) — nieczynne: WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Na los szczęścia Baltazarze” (franc. 18 l.); FOTOPLASTIKON — g. 19-21 „Wassington — Arlington — Biały Dom”.

CYRK

CYRK (ul. Niezłomnych) — g. 19.15.

KONCERTY

Aula UAM — g. 19.30 — 63 Koncert Poznański: dyrygent — Zygmunt Mahlik, soliści — Paulos Raptis — tenor, Henryk Barczak — trąbka.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 9-15.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — nieczynne.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 45) — g. 10-18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek) — g. 9-15.
Narodowe (al. Marcinkowskiego 9) — g. 9-15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9-16.
Rolnictwa i Sienialwa k/Poznań — g. 10-17.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — nieczynne.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10-15.
Wzrostu i Rozwoju (Cytadela) — g. 11-18.
Muzeum w Rogalinie — g. 10-16.
Muzeum w Gólcach — g. 10-16.
Muzeum w Kórniku — g. 9-14.

WYSTAWY

Muzeum Archeologiczne — „Polskie badania archeologiczne na Bliskim Wschodzie i w Basenie Morza Czarnego” — g. 13-19.
Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — „W walce z naporem germańskim” — g. 10-18.
Muzeum Narodowe — „Polski Plakat Filmowy” — g. 11-17.
PTF (Paderewskiego 7) — „Salon Wiosenny” — g. 10-19.
BWA — „Arsenal” (St. Rynek) — Międzynarodowa wystawa fotografii „FOTO EXPO 69” — g. 10-17 (do 30 VI).
Klub MPiK (Ratajczaka 39) — Wystawa biżuterii artystycznej Ryszarda Kulma — g. 10-20.
Pałac Kultury (Salon Wystawowy) — Ilustracje, rysunki i projekty scenograficzne J. M. Szancera — g. 12-20.

DYZURY

Szpital Kliniczny im. Świecieckiego (ul. Przybyszewskiego 49, tel. 67-12-31) — interna, chirurgia ogólna, laryngologia, neurologia.
Wojew. Szpital Dziecięcy (ul. Krysiwicza 7, tel. 536-21) — chir. dzieci, do lat 14.
Szpital Miejski im. Strusia (ul. Szkolna 8/12, tel. 511-11) — okulistyka.
Klinika Psychiatria (ul. Szpitalna 27/33, tel. 444-51) — psychiatria.
Porotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20), Wypadki uliczne, tel. 99, nagłe zachorowania w domu, tel. 966-66 dla Poznania, poradnictwo lekarskie, tel. 637-35 — podstacje ul. Kórnicka 8, Bukowa 8, Ugroń 18 — cała doba dla pow. poznańskiego (ul. Kościuszki 103, tel. 569-68). Podstacje w Luboniu — tel. 09 — cała doba.
Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) czynne całą dobę, pediatryczne (Chelmońskiego 20) g. 15-23 niedz. i święta — cała doba stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) czynne od 18-17.

Kiedy opuszczają szkolne ławy

Lato 265 tysięcy

Nikt bardziej niż najmłodszy nie przeżywa dorocznego emocji, związanych z zbliżaniem się wakacji. Nikt bardziej niecierpliwie niż oni nie oczekuje letnich propozycji, przygotowanych przez ich opiekunów. Propozycje te zaś co roku są bogatsze i ciekawsze. W tym roku większą niż dotychczas uwagę zwracać się będzie np. na organizację małych form czasów — zwłaszcza dla dzieci wiejskich, rzadko z kolonii czy obozów korzy

odpowiadamy

Józef Andrzejewski, 27 Grudnia 74 — W ciągu 8 tygodni zostanie u Pana w mieszkaniu postawiony nowy piec.
Zdzisław Pietraszak, z Łukasze-wicza 37c — Meblarska Spółdzielnia Pracy „Zjednoczenie” w Bydgoszczy nie uznaje Pana reklamacji ze względu na przeterminowanie sprawy. (1226)
Jan Banasiak — Radzimy zapytać w Zarządzie Lasów Komunalnych ul. Mielżyńskiego 23 oraz w Miejskim Przedsiębiorstwie Zieleni, które mieści się również przy ul. Mielżyńskiego 23. (3132)
Czesław Maciejewski, Suchybas — Dokładnych informacji udzieli Panu Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium DRN — Jeżyce, ul. Słowackiego 22. (1231)

Z kroniki sądowej Surowe kary za nadużycia w skupie

Przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu zakończył się proces Edmunda Wieli i 20 współoskarżonych o nadużycia w skupie żywności.

Przewód sądowy wykazał, że w latach 1959-1966 grupa, w skład której wchodziłi niektórzy pracownicy Przedsiębiorstwa Skupu Zwierząt Rzeźnych w Poznaniu — Oddział w Nowym Tomyślu, klasyfikatory Zakładów Mięsnych — Rzeźnia w Poznaniu oraz dostawcy bydła na podstawie zażytych kwitów klasyfikacyjnych dotyczących skupionych zwierząt rzeźnych wyłudzała znaczne kwoty z kasy Oddziału w Nowym Tomyślu. I tak osk. Wiela brał udział w wyłudzeniu 831 tys. zł, osk. Mieczysław Rościński — 205 tys. zł, osk. Czesław Batura — 190 tys. zł (wszyscy byli klasyfikatorami w Oddziale Nowy Tomyśl), a dostawca — osk. Czesław Jagoda — 324 tys. zł.

Najsurowsze kary otrzymali: E. Wiela — 13 lat więzienia, 100 tys. zł grzywny, utrata publicznych i obywatelskich praw honorowych na 6 lat, C. Jagoda — 10 lat, 60 tys. zł grzywny i 5-letnia utrata praw, C. Batura 9 lat, 50 tys. zł grzywny, 4-letnia utrata praw, M. Rościński — 9 lat, 30 tys. zł grzywny, utrata praw na 4 lata i Ignacy Nowak (klasyfikator z Nowego Tomyśla) — 8 lat więzienia, 30 tys. grzywny i 4-letnia utrata praw. Wobec wszystkich tych wymienionych Sąd orzekł przepadek ich majątku w całości. Natomiast od 15 oskarżonych zasądzono odszkodowanie — o łącznej wysokości około 2 mln. zł — na rzecz nowotomyskiego Oddziału Skupu Zwierząt Rzeźnych. (ak)

w niedziele i święta całą dobę, Chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — całą dobę; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55 — całą dobę.
„Telefon Zaufania” nr 586-87 — czynny całą dobę al. Marcinkowskiego 20 — dyżurnicy lekarzy psychiatryczni.
Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14 od 8-21 w nocy nagłe wypadki.
Apteki: al. Marcinkowskiego 11 (czynna całą dobę) Główna 53, Starolecka 79 (dyżurni nocni).

RADIO

SOBOTA — UKF 66.62 MHz: Fa-la 1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 17): 7.50 Gimnastyka: 8.10 „Dzień dobry, tu Redakcja Społeczna”; 8.44 Konc. żywcen: 9 Dla kl. III-IV „Powtarzamy piosenki”: 9.20 Konc. muz. operetkowej: 10.05 „Uliczka klaszorna” odc. 7 pow.: 10.25 A. Areński — „Fontanna Bachezseraj” — muzyka do poematu Puszkina: 10.50 „W Lasach Janowskich”: 11 Dla kl. I i II ceum i technikum „Promieniaki”: 11.49 Gawędy rodzinne Ignacego Kowala: 12.25 „Koncert z polonazem”: 13 Dla kl. III-IV „Legenda o lwach Gdańskich Ratusza”: 13.20 Repertaz z V Festiwalu Piosenek Radzieckiej w Zielonej Górze: 13.40 „Wieciej lepiej, taniej”: 14 Czy znasz te kłaski: 14.30 Konc. popularny w wyk. Ork. PR i TV w Krakowie: 15.05 „Godzina dla dziewcząt i chłopów”: 16.10 „Poniedziałek z młodością”: 18.05 „Lista przebojów Stu Dnia Rym”: 18.50 Muz. i Aktualn.: 19.15 „Pół żartem — pół serio”: 19.30 „Wędrowni muzyczne no kra”: 20.25 Mel. rozrywk.: 21 Podwieczorek przy mikrofonie: 22.30 Tanczyny non stop: 23.10 Tanczyny zanim wybie północ: 01.10 Program nocny z Warszawy.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24 i 2, 2.55.

stających. W mieście wydatną pomoc w tej dziedzinie zapo-ponowały pracownice ogródków działkowych.

W Wielkopolsce będzie w tym roku czynnych 777 obiektów, przeznaczonych na kolonie stałe, bazy obozowe, małe formy czasów, dziecięce wiejskie itd. Przyjmą one u siebie ponad 265 tysięcy dzieci. Liczba ta stanowi 52,3 proc. ogółu młodzieży naszych szkół podstawowych i średnich.

Dodatkową i odmianą formą odpoczynku dla młodzieży starszej są ochotnicze hufce pracy, które zgrupują w tym roku 15 tysięcy chętnych. Formą odpoczynku połączonym z pracą i zarobkiem znajduje u części młodzieży dużą popularność.

Jeśli już mowa o pracy, warto wspomnieć, że w bieżącym roku specjalną uwagę postawiono wiono poświęcić również tym dzieciom, które tracą sporo sił w ciągu roku szkolnego. Mowa tu o uczniach szkół zawodowych, pracujących fizycznie w zakładach oraz o uczniach dojeżdżających do szkoły: im przede wszystkim zapewnić trzeba możliwość odpowiedniej regeneracji sił.

Przyspieszeniem powrotu do zdrowia zajmują się kolonie zdrowotne, przeznaczone dla dzieci z tzw. grup dyspanseryjnych. Liczba tych kolonii — aczkolwiek powoli — stale wzrasta. Obecnie mamy ich na terenie województwa 11; więcej o 4 niż w ubiegłym roku. Wymagają o wiele większych nakładów finansowych, zabezpieczenia odpowiedniej kadry lekarskiej itd. Warto może, by w utrzymaniu takiej kolonii partycypowały choć w części zakłady pracy, które ponoć od noszą się do tej sprawy dość niechętnie.

Jakie są główne założenia programowe tegorocznej akcji letniej? Przebiegać ma ona „frójtowo”. A więc pierwszy kierunek, nazwany: „My — gospodarze”, obejmie wszelkie zajęcia i imprezy organizowane przez same dzieci wewnątrz obozu (uwaga: samorządności!). Drugi: „My — w środowisku!” ma polegać na nawiązaniu jak najbardziej ścisłego kontaktu „kolonistów” z mieszkańcami danej miejscowości — przede wszystkim oczywiście z najmłodszymi. I

Wystawa znaków graficznych

Dzisiaj 7 bm. o godz. 12, w Biurze Wystaw Artystycznych Arsenal (Stary Rynek) zostanie otwarta I Ogólnopolska Wystawa Znaków Graficznych. Ta interesująca ekspozycja była pokazana w Domu Plastyka w Warszawie, gdzie wzbudziła wielkie zainteresowanie w kręgach grafików. (na)

PROGRAM II: Fa-la 407 m i UKF 69.74 MHz: 8.35 Aud. dokument.: 9 Z muz. skandynawskiej: 9.35 Na radiowej estradzie muzycznej: 10.25 Musical Morski: 11.25 Konc. chopinowski z nagrań Paula Badura — Skody: 13 Czas dobrych gospodarzy: 13.20 Konc. muz. rozrywkowej: 13.40 „Kiedy umieram” fragm. pow.: 14.05 Amatorskie ze społ. przed mikrofonem: 14.30 Mały relaks — „Niefortunny projekt” humorystki: 14.45 „Błękitna szafeta”: 15 Utwory Schuberta i Schumana: 15.25 Bez piosenki ani rusz: 15.35 Czytamy „Ruch Muzyczny”: 15.50 „O czym pisze prasa literacka”: 17.15 Komentarz aktualny A. W. Walczaka: 17.25 Grajaca szafa: 17.55 Radiopress: 18.10 Z cyklu: „Listy spod łóżka”: 18.20 „Widnokrąg” wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki: 19 Przegląd wydarzeń: „Echa dnia”: 19.17 Zespół Pieśni i Tańca: 19.30 „Matysiakowie”: 20 Recital tygodnia — N. Zabaleta — harf: 20.20 V Festiwal Piosenek Radzieckiej w Zielonej Górze — Konc. Galowy: 22.30 Język francuski: 22.45 Zespół Dziewiatka: 23.15 Muz. tan.: 01.10 Program nocny z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12, 14, 16, 19, 23.50, 1, 2, 2.55.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz: 17.05 Czy to jest dobre? — ocenia A. Kurlewicz: 17.30 „Opowieści” Marie de France: 17.40 Piosenki z „Włoskiego buta”: 18 Ekspressem przez świat: 18.05 Wesoly duch po nurego pałacu — gawęda: 18.20 Klub Grającego Kręka: 19 Czyta my pamiętniki — Maria Morozowicz-Szepełkowska: (Z lotu ptaka): 19.15 Piosenki z kabaretów i teatrzyków: 19.40 Muzyka która lubie — przed mikrofonem J. Pruszyński: 20 Gdański Kabaret „Dry”: 20.30 Walter and Connie — rozmowy angielskie: 22.45 Klub Grającego Kręka — wydanie dla fonoamatorów: 21 Pod lasem, pod lasem miał tam kowal kuznie —

wreszcie trzeci, opracowany głównie z myślą o młodzieży starszej, ma nazwę „My — w Polsce i świecie”; ma on podkreślać w pracy wychowawczej aspekty patriotyczne i internacjonalistyczne.

Głównymi organizatorami dziecięcego lata są: TPD, ZHP, ZMS no i oczywiście zakłady pracy, które prowadzą swą działalność pod patronatem władz Kuratorium i WK FJN. Temu zespołowi pomagają oczywiście bardzo liczna grupa tych wszystkich ludzi — działaczy społecznych, wychowawców, przedstawicieli organizacji społecznych, którym zdrowie i radość dziecka leży na sercu. (wch)

Zakończenie przebudowy ul. Kraszewskiego

Obserwując w maju postęp robót przy ul. Kraszewskiego mieliśmy poważne wątpliwości czy MPK dotrzyma terminu zakończenia prac. Tymczasem, jak nas poinformowała dyrekcja tego przedsiębiorstwa prace związane z wymianą torów zakończono i dzisiaj w godzinach popołudniowych wznowiona zostanie komunikacja tramwajowa i autobusowa (linia 64) na tej trasie.

Ponadto od niedzieli, 8 bm., wznowiona zostanie sezonowa „święteczna” komunikacja autobusowa na trasie Puszczykowo — Puszczykowo — Jeziory. (o-wn)

Pracowite półrocze

Przy Stowarzyszeniu Oświatowo-Kulturalnym poznańskich spółdzielni pracy działa od pewnego czasu amatorski zespół fotograficzny. Zrzesza on 40 członków, a prowadzi go Z. Grzegorski.

Zespół ma ustalony szeroki program działania. Zaczyna się on od szkolenia kandydatów, doskonalenia członków w zakresie zdobywania umiejętności artystycznego przetwarzania fotografii, a kończy utrzymaniem stałego kontaktu ze środowiskami twórczymi, zwłaszcza fotografikami. Efektem działalności zespołu jest organizowanie wystaw, mających stanowić podsumowanie pewnego okresu pracy, zwłaszcza wyników prac plenerowych.

Właśnie w tych dniach kilkusobowe jury pod przewodnictwem fotografa M. Myszkowskiego dokonało oceny rezultatów półrocznej pracy zespołu. Oceniającym przedłożono 68 zajęć autorstwa 15 członków zespołu. Jury wybrało 50 fotografii na wystawę, która zostanie otwarta 13 bm. w sali Klubu „Mozaika” przy St. Rynek 73/74. Ponadto wytypowano kilkanaście prac do nagród ufundowanych przez Stowarzyszenie. I nagrodę otrzymała

rep.: 21.10 Rozmowy o piosence: 21.35 W stylu folk.: 21.50 Opera tygodnia: 22.08 Śpiewa — Perry Como: 22.15 Powieść w wyd. dźwięk.: „Kolumbowie”: 22.45 „Księżycowe” piosenki: 23 „Maria” poemat A. Malczewskiego: 23.05 Wieczór nie spotkanie z Maria Pachomienko: 23.50 Gra Art Tatum.

NIEDZIELA — PROGRAM I: Fa-la 1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 14): 8.20 „Samo życie” nr 11: 8.30 „Przełot muzyczny tygodnia”: 9.05 „Fa-la 56”: 9.15 Marsz wojskowy: 10 Dla dzieci w wieku przedszk.: „Słowo wylicz” wiersze: 10.20 Mel. wysp i kontynentów: 11 „Rozłożona Harcerska”: 11.40 „Czy znasz mapę świata”: 12.15 „Jarmark cudów”: 13.15 Nowości Programu III: 14 „Radiowy magazyn przebojów”: 14.30 „W Jeziorkach”: 15 Konc. żywcen: 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarod.: 16.20 Teatr PR „Stary człowiek i mój”: 17.25 Muzyka: 17.40 Zespół W. Byszewskiego: 18 Transm. z finałowych walk turnieju Mistrzostw Europy w boksie w Bukareszcie: 20 „Matysia kowie”: 21.10 Gra Ork. PR pod dyr. E. Czerwone: 21.30 Radiokabaret „Trzy po trzy”: 22.30 Konc. Ork. PR pod dyr. St. Rachonia z udziałem solistów: 23.10 Muz. tan.: 01.10 Program nocny.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20.30, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — Fa-la 407 m i UKF 69.74 MHz: 8 Moskwa z melodii i piosenka słuchaczom polskim: 8.35 „Radioproblemy”: 9.40 Poznański Zespół: 10 Transm. z otwarcia XXXVIII Międzynar. Targów Poznańskich: 10.30 Wielkopolska niedziela: 12.30 Poranek symf. muz. romantycznej: 13.30 „Podwieczorek przy mikrofonie”: 15 Dla dzieci „Am” cz. II: 16.30 Konc. Chopinowski: 17.30 Z nagrań J. Zaka: 17.05 Warszawa skł. Tygodnik Dźwiękowy: 17.30 Rewia piosenek: 18 Teatr PR — Studio Współczesne „Zwiastowa-

W okresie 38 MTP

Pełna mobilizacja Służby Ruchu MO

Podobnie jak w latach ubiegłych, przyjedzie do Poznania na Międzynarodowe Targi Poznańskie wiele gości z kraju i zagranicy. Niektórzy z nich przybędą samochodami. W związku z tym znacznie wzrośnie ruch na ulicach.

Poznańska Służba Ruchu MO już od dłuższego czasu przygotowuje się do bardzo „gorącego” okresu targowego. Ponieważ nasi milicjanci sami nie byłiby w stanie zabezpieczyć wszystkich niewłaściwych skrzyżowań, do Poznania przybyła 120-osobowa grupa funkcjonariuszy MO ze Szkoły Ruchu Drogowego w Piasecznie oraz innych jednostek MO, w tym również z Warszawy.

W sumie obsadzono od wczoraj — na okres Targów — 22 skrzyżowania. Na wielu z nich służbę pełni po dwóch a nawet po trzech funkcjonariuszy, tak aby zapewnić możliwie jak najsprawniejszy przejazd. Ale musimy pamiętać, że bez pomocy samych kierowców milicjant na skrzyżowaniu nie zapewni ładu i porządku. Kierowcy muszą w pełni przestrzegać przepisów Kodeksu Drogowego i bezwzględnie podporządkować się wszelkim znakom drogowym oraz sygnałom regulującym ruch funkcjonariuszy MO. Chodzi tu przede wszystkim o zachowanie bezpiecznej szybkości, gdyż właśnie nadmierne rozwijana prędkość pojazdu, stała się ostatnio przyczyną kilku bardzo poważnych wypadków

drogowych. Na skrzyżowaniach i przed przejściami dla pieszych kierowcy muszą zważać i — gdy tego wymaga sytuacja — dać wolną drogę pieszym.

Milicjanci ze Służby Ruchu będą również zwracać uwagę na stan techniczny pojazdów, przede wszystkim sprawność hamulców, świateł, układu kierowniczego itp. Okazuje się bowiem — jak wykazały ostatnio przeprowadzone kontrole, że mamy w Poznaniu wiele pojazdów, których stan techniczny nakazuje wyeliminowanie ich z ruchu. (s)

O samochodowe „zrób to sam”

O problemie braku garaży nie pozwalają nam zapomnieć sznury samochodów parkujących o każdej porze roku na głównych i bocznych ulicach miasta. Przybywa ich coraz więcej. Ten widoczny wzrost stopy życiowej „krajaków” cieszyby niepomniernie, gdyby nie małe „ale”.

Właściciele pojazdów, najczęściej, ze względów oszczędnościowych lub po prostu z za miłowania, sami dokonują drobnych i większych napraw. Sami myją wozy (wiadomo — mój samochód świadczy o mnie), sami reperują. To wszystko robi się oczywiście przed domem, na ulicy. Staje się więc ona na przemian: ga rażem, warsztatem, myjnią a nawet punktem TOS-u. Następstwem tego są ryki próbujących silników oraz zatłuszczone plamami oleju i benzyny chodniki, skraje jezdni, czy też warstwy błota pozostające po skrupulatnie oczyszczonej karoserii.

Dozorcy umywały ręce od tych brudów. Niech zrobi porządek ten co nabrudził — ro zumują. Zaś właściciele pojazdów wyczyszczonym samochodem spokojnie odjeżdża mniemając, że ulica jest dla wszystkich.

Spółdzielnia Pracy Ochrona Obiektów urządziła już wiele strzeżonych parkingów. Czy nie mogłaby z równym pożytkiem zorganizować samoobsługowych punktów mycia i repa racji samochodów? Coś w rodzaju samochodowego „zrób to sam”. (za)

INFORMUJEMY

Plenarne zebranie członków Koła ZBoWiD Staroleka odbędzie się w niedzielę, 8 bm. o godz. 19 w Domu Kultury „Stomila” przy ul. Staroleckiej.

E. Grzegorska. Dwie II nagrody przyznano I. Jakubowskiej i Janinie Hoese, a trzy III — W. Kasprzakowi, M. Pawłowskiemu i J. Sarnowskiemu. Wy różniono fotografami J. Płucińskiej, I. Jakubowskiej i W. Kasprzaka.

W wybranych, a szczególnie w nagrodzonych, zdjęciach uderza trafność podejścia do tematu i poprawność w kompozycji. Autorzy przedstawili zdjęcia tematycznie dość zróżnicowane. Na uwagę zasługują udane próby sięgania po ujęcia reportażowe. Niemniej wiele prac zdradza jeszcze nieporadność warsztatową, co przy wytrwałym szkoleniu i dalszym doskonaleniu znajomości obróbki zdjęć łatwo będzie wyeliminować.

Spółdzielczy zespół fotograficzny może więc być zadowolony z osiągniętych rezultatów. Być może po pewnym okresie urzemy niektóre nazwiska w gronie bardziej znanych autorów poznańskich. (c)

PROGRAM III: UKF 69.74 MHz: 14.05 Przeboje na start: 14.25 Perry Como — przegląd wydarzeń tygodnia: 14.45 Nutki i notki z wioły Etila: 15.05 „Noce spotkanie”: 15.25 Zwierzenia prezenta rep.: 15.50 Wariacje na temat Gershwin: 16.10 Początki drogi: 16.35 Przypominamy Louis Armstronga w przebojach: 17 Niedzielne rytmy: 17.30 „Opowieści” Marie de France — odc. 5: 17.40 Mój magnetofon: 18 Ekspressem przez świat: 18.05 Polonia śpiewa: 18.20 Wrocławskie ulice: 18.30 Słoty rep.: 18.35 Przypominamy Enrico Maciasa: 19 „Wizyta u psychiatri”: 19.30 Mini-max czy li minimum słów maksimum muzyki: 20 Przypominamy Kabaret „Wagabunda”: 20.20 Symfonie F. Mendelssohna: 20.55 Licztacja piękności: 21.25 Mel. z autografem S. Mikulskiego: 21.50 Opera tygodnia: 22.08 Śpiewa — Perry Como: 22.20 W kręgu arrentyjskiej kultury — opowiada W. Römmel: 22.35 Marusia śpiewa stare przeboje: 23 Nowości poetyckie — M. Jastrun: 23.05 „Muzyka nocą”: 23.50 Śpiewa Anna Marchetti.

TELEWIZJA

SOBOTA: 8.30 — „Upadek Aleksandra Wielkiego” — fab. film bul.: 9.55-10.25 Geografia (kl. VII) — „Indie”: 11-12.10 — „Święto sportu szkolnego” — Transm. ze Stadionu Dziesięciolecia w Warszawie: 15.35 — TV Kurs Rolniczy — „BHP w gospodarstwie”: 16.10

NIEDZIELA: 9 — TV Kurs Rolniczy: „BHP w gospodarstwie” (Poznań): 9.35 — „Przypominamy, radzimy”: 9.50 — Film: 10.50 — „Bawcie się z nami”: 11.25 — „Przedstawiamy wam” — film prod. radz.: 11.55 — Dziennik: 12.10 — „Podmorscy przyjaciele” — film z serii „Encyklopedia mowa” — ostatni odcinek: 13 — Dla młodych widzów: „Oczyszczenie kwiat czerwony” — ognisko harcerskie: 13.30 — „Małe smutki” — film prod. polskiej: 13.45 — „Prze miny”: 14.20 — PKF: 14.30 — „Wielka gra” — teleturniej: 15.35 — „Architektura Tatr i Podhala” — cykl: „Piórkami i węglami”: 15.50 — „Piosenka przypomni ci”: — program Kabaretu „Dymek z papierosa”: 16.45 — „Dom” — re portaż filmowy z cyklu: „Ludzie i zdarzenia”: 17 — Mistrzostwa Europy w boksie. Finały. Transmisja z Bukaresztu: 20 — Dobranoc i dziennik: 20.45 — Spotkanie z pisarzem. Z Alina i Czesław Aleksander Malachowski: 21.15 — „Piekna Hipolita” — fab. film włoski: 22.45 — Wiadomości sport. i sprawozd. filmowe z mistrzostw lekkoatletycznych w Krakowie z meczu w podnoszeniu ciężarów Polska — Bułgaria w Opolu. Telewizja zastrzega prawo zmian.